

**Protokół Nr X/11 sesji
Sejmiku Województwa Podkarpackiego IV kadencji
z dnia 27 czerwca 2011 roku.**

Sesja odbyła się w sali gimnastycznej Gimnazjum Publicznego w Sokolnikach gm. Gorzyce przy ul. Sandomierskiej 80, rozpoczęła się o godzinie 11⁰⁰. Udział w niej wzięli radni oraz zaproszeni goście.

Lista obecności gości stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 2 do protokołu,

X sesja Sejmiku Województwa Podkarpackiego IV kadencji zwołana została przez Przewodniczącą Sejmiku – **Panią Teresę Kubas - Hul**, która po odmówieniu przez większość radnych modlitwy za ojczyznę Ks. Piotra Skargi, otworzyła i prowadziła obrady.

Na podstawie listy obecności Przewodnicząca stwierdziła, że na sali jest wymagane quorum radnych, wobec czego Sejmik może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Do liczenia głosów w głosowaniach zwykłych wyznaczono następujących pracowników Kancelarii Sejmiku:

Panią Iwonę Kielbasę

Panią Katarzynę Sowę

Następnie Przewodnicząca omówiła porządek obrad sesji, który radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o jej zwołaniu – *zawiadomienie stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.*

Przewodnicząca poinformowała, że na jej ręce wpłynęły wnioski z Zarządu o następujące zmiany w porządku obrad:

- podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Województwa Podkarpackiego jednostkom samorządu terytorialnego na realizację programu „Bezpieczne boiska Podkarpacia” w 2011 roku umieścić po punkcie 2
- podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Województwa Podkarpackiego czyli dotychczasowy punkt 3 usunąć z porządku obrad gdyż została

przygotowana autopoprawka nr 2 do zmian w WPF, która wyczerpuje treść obecnego punktu 3,

- podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Podkarpackiego na 2011 r. przenieść z dotychczasowego punktu 15 na punkt 4 wraz z autopoprawką,

- podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Województwa Podkarpackiego (2) przenieść z dotychczasowego punktu 16 na punkt 5 wraz z autopoprawkami I i II,

- wprowadzenie do porządku obrad punktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny na rzecz Gminy Krosno po punkcie 14,

Przewodnicząca poinformowała również, że w związku z tym, iż na wniosek Komisji Głównej został wprowadzony do porządku obrad punkt „wyrażenie stanowiska Sejmiku Województwa Podkarpackiego w przedmiocie zamiaru odwołania ze stanowiska Dyrektora PUP w Jarosławiu radnego – pana Kazimierza Ziobro” a na ostatnim posiedzeniu Komisji został on wycofany (wnioskodawca ma takie prawo) to punkt ten został zdjęty z porządku obrad. Dodała, że powodem tej decyzji są też przeszkody natury formalnej utrudniające procedowanie nad tym punktem w dniu dzisiejszym. Zgodnie z zapisami statutu i regulaminu projekt ten powinien zyskać opinię Zarządu Województwa a nie został on skierowany do Zarządu i takiej opinii nie posiada w związku z czym mógłby być obarczony błędem. Druga ważna informacją jest taka, że w piątek Przewodnicząca rozmawiała telefonicznie ze Starostą Jarosławskim, który jest świadom tego, iż ten punkt będzie przedmiotem obrad kolejnej sesji.

Radny Wojciech Buczak stwierdził, że aby była możliwość zdjęcia z porządku obrad punktu dotyczącego radnego Kazimierza Ziobro musi to zostać przegłosowane. Dodał, że w tej sprawie niezwłocznie powinno zostać podjęte stanowisko i wydaje mu się, że może ono być tylko jedno gdyż nie ma żadnych merytorycznych powodów do odwołania radnego Ziobro z funkcji Dyrektora PUP w Jarosławiu.

Radca Prawny Małgorzata Kobak zaznaczyła, iż zgodnie z § 19 Regulaminu Sejmiku projektodawca może wycofać wniesiony przez siebie projekt aż do otwarcia sesji. W związku z powyższym jeśli projektodawca wycofał przedmiotowy projekt to nie musi on być przedmiotem rozpoznania na dzisiejszej sesji.

Radny Czesław Łączak stwierdził, że skoro Komisja Główna uznała, że należy wyrazić sprzeciw wobec zwolnienia radnego Ziobro z funkcji, którą pełnił przez kilka lat to niepotrzebnie Przewodnicząca przywołuje sprawy formalne aby ten punkt zdjąć. Komisja Główna mająca większość może zrobić co zechce, może też manipulować dzisiejszą

sesją jednak dla dobra samorządności należy rozpatrzyć ten punkt. Zwrócił się do Przewodniczącej aby właśnie dzisiaj wykazała się dbałością o sprawy samorządu aby działanie w samorządzie nie było powodem szykan, które dzisiaj PO chce stosować. Dodał, że dzisiaj PO da kolejny przykład działania przeciwko województwu podkarpackiemu.

Radny Kazimierz Ziobro poinformował, że ma pytanie natury formalnej. Normalnie zgodnie z KPA w ciągu 30 dni należy rozpatrzyć sprawę i czy w tej sytuacji kiedy zbliża się sezon letni i sesja prawdopodobnie nie odbędzie się w 30 dniach od daty wpłynięcia wniosku czy nie dojdzie do tego, że na skutek indolencji albo manipulacji ze strony pani Przewodniczącej Sejmik nie zdąży się ustosunkować do wniosku starosty. Jest to wniosek niemerytoryczny, polityczny. Prosił o jednoznaczne sformułowanie, bo dzisiejszy unik to gest Piłata

Radny Andrzej Matusiewicz – 6 lub 7 czerwca wpłynął do Sejmiku Województwa Podkarpackiego wniosek Starosty Jarosławskiego aby Sejmik zajął stanowisko zgodnie z art. 27 ustawy o samorządzie województwa w sprawie wyrażenia bądź nie wyrażenia zgody w przedmiocie rozwiązania stosunku pracy z radnym Kazimierzem Ziobro. Ma wyrok NSA w identycznej sprawie, która dotyczyła radnego Sejmiku Województwa Małopolskiego i jednoznacznie w uzasadnieniu wyroku jest napisane iż Sejmik powinien niezwłocznie rozpoznać tego rodzaju wniosek – albo zająć stanowisko, że wyraża zgodę albo że nie wyraża zgody i zbadać również zdanie 2 art. 27 ust. 2 czy to rozwiązanie stosunku pracy pozostaje w związku z wykonywaniem mandatu radnego. Stwierdził, że myśli iż w przypadku pana Kazimierza Ziobro mogą być okoliczności, które wskazują że pozostają w związku z wykonywaniem mandatu radnego bo pan Kazimierz Ziobro jako dyrektor PUP wcześniej rozdysponował środki i starosta nie miał do niego zarzutów, natomiast po znanym mailu pana Ziobro pojawia się wniosek Starosty o rozwiązanie stosunku pracy. Niezwłocznie w języku prawniczym oznacza - bez uzasadnionej zwłoki i nie wie dlaczego Komisja Główna i Pani Przewodnicząca najpierw wprowadza to do porządku obrad a później ten wniosek wycofuje. Należy się szanować, każdy z radnych który pozostaje w stosunku pracy może być w takiej sytuacji. Jest to sprawa bez precedensu, jest IV kadencja sejmiku i Sejmik do tej pory nie rozpatrywał takiej sprawy. Radny stwierdził, że należy zająć stanowisko na dzisiejszej sesji a nie zwoływać specjalnie inną sesję, bo przecież można zwołać sesję nadzwyczajną po to tylko, żeby zebrać się w tej sprawie a w najbliższym czasie jest sezon urlopowy i należy szanować swój czas.

Radca prawny – pani Małgorzata Kobak wyjaśniła, że przepisy ustawy o samorządzie województwa nie stanowią w jakim terminie natomiast niewątpliwie Sejmik powinien podejmować czynności niezwłocznie, gdyż jest to istotna kwestia. W tej sytuacji decydujące jest stanowisko starosty czyli podmiotu, który zainicjował złożenie wniosku

o wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym i skoro Starosta zadeklarował, że nie przeszkadza mu , że rozpatrzenie wyrażenia zgody może być przedmiotem obrad sesji sierpniowej to ciężko mówić, że dochodzi do jakiegokolwiek naruszenia prawa.

Przewodnicząca Sejmiku poinformowała radnych, że zwróciła się do Starosty Jarosławskiego o uzupełnienie wniosku i uzupełnienie to wpłynęło 20 czerwca.

Radny Bogdan Romaniuk zaznaczył, że kolega Matusiewicz stwierdził, iż pismo na ręce Przewodniczącej wpłynęło 6 czerwca więc jest to dość długi czas dany Zarządowi Województwa aby na ten temat się wypowiedział. Dodał, iż nie zgadza się z opinią Radcy Prawnej, która mówi, że starosta wyraził zgodę aby ewentualnie przesunąć to na kolejną sesję Sejmiku. Stwierdził, że nie jest to żadne tłumaczenie skoro jest zapis o niezwłocznym rozpatrzeniu sprawy. Zawniósł o półgodzinną przerwę aby dać Zarządowi czas na wydanie opinii.

Radny Wojciech Buczak stwierdził, że na Komisji Głównej były zaprezentowane dwa projekty uchwały w tej sprawie. Pierwszy wariant, że samorząd województwa wyraża zgodę na odwołanie ze stanowiska i drugi, że nie wyraża zgody tak, że projekty uchwały są i nie ma potrzeby ogłaszać aż pół godz. przerwy aby Zarząd podjął decyzję. Dodał, że nie ma przeszkód formalnych jedynie przeszkoda polityczna.

Radny Andrzej Matusiewicz stwierdził, iż pani radca prawny podała, że ustawa o samorządzie województwa nie wyznacza terminu 30 dniowego i jest to prawdą jednak tam gdzie ta ustawa nie działa stosuje się przepisy KPA. Przypomniał raz jeszcze, że wniosek wpłynął do Kancelarii Sejmiku 6 bądź 7 czerwca, Zarząd Województwa dostał porządek obrad sesji 14 dni wcześniej więc miał czas na to aby podjąć stanowisko w kwestii tej uchwały tak jak i w przypadku innych uchwał. Jeżeli dzisiaj tutaj zwołujemy posiedzenie Komisji Budżetu, Mienia i Finansów i w określonych warunkach obradujemy po to, żeby zaopiniować autopoprawki to nie jest zrozumiałe dlaczego Zarząd nie może zaopiniować tego projektu uchwały.

Radny Janusz Ciółkowski stwierdził, że stoimy wobec sytuacji precedensowej, zaczyna się atak na radnego, naszego kolegę i niezależnie od opcji każdego z nas może to spotkać. Czy słuszny czy też nie to wszystko jest do rozważenia i Sejmik musi zająć w tym wypadku stanowisko, bardzo nie na miejscu jest wobec ludzi dotkniętych tragedią powodzi zabawa w kruczki prawne. Zawniósł aby byli godni i uczciwi wobec siebie jako radni.

Radny Władysław Stępień zwrócił się do Przewodniczącej aby w ramach art. 35 Regulaminu, który precyzuje kiedy i jak można zgłaszać wnioski i w jakim trybie

w związku z tym, że będzie przerwa pomiędzy częścią absolutoryjną a powodziową wtedy rozważyć wszystkie wnioski jakie są. Poprosił, aby teraz przystąpić do pracy, po to by mieszkańcy, którzy obserwują obrady nie byli już na początku zdegrustowani. Złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Przewodnicząca Sejmiku poinformowała, że padły dwa wnioski formalne jeden o ½ godz. przerwy i drugi o zamknięcie dyskusji. Podała pod głosowanie pierwszy z nich tj. o ogłoszenie ½ godz. przerwy w obradach sesji. Za przerwą głosowało 15 radnych, 12 było przeciw, 3 radnych wstrzymało się od głosu.

Przewodnicząca ogłosiła przerwę od godz. 12⁰⁵ do godz. 12³⁵.

Radny Janusz Konieczny poinformował, że Komisja Główna podczas przerwy zdecydowała, że wycofuje swój wniosek dot. wycofania z porządku obrad punktu 26 tj. wyrażenie stanowiska Sejmiku Województwa Podkarpackiego w przedmiocie zamiaru odwołania ze stanowiska Dyrektora PUP w Jarosławiu radnego – pana Kazimierza Ziobro.

Przewodnicząca podała pod głosowanie drugi wniosek formalny dot. zamknięcia dyskusji nad porządkiem obrad dzisiejszej sesji. Za wnioskiem głosowało 31 radnych, nikt nie był przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Następnie Przewodnicząca podała pod głosowanie zmiany porządku obrad.

1. Za przesunięciem podjęcia uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Województwa Podkarpackiego jednostkom samorządu terytorialnego na realizację programu „Bezpieczne boiska Podkarpacia” w 2011 roku po punkcie 2 głosowało 31 radnych, nikt nie był przeciw, jedna osoba wstrzymała się od głosu.
2. Za przesunięciem podjęcia uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Podkarpackiego na 2011 r. z dotychczasowego punktu 15 na punkt 4 wraz z autopoprawką głosowało 32 osoby, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.
3. Za przesunięciem podjęcia uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Województwa Podkarpackiego (2) z dotychczasowego punktu 16 na punkt 5 wraz z autopoprawkami I i II i automatycznym zdjęciem punktu dot. podjęcia uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Województwa Podkarpackiego (1) głosowało 27 radnych, 4 osoby były przeciw, jedna osoba wstrzymała się od głosu.
4. Za wprowadzeniem do porządku obrad punktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny na rzecz Gminy Krosno po punkcie 14 głosowało 32 radnych.

Porządek obrad sesji przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji,
2. Przyjęcie protokołu z IX sesji.
3. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Województwa Podkarpackiego jednostkom samorządu terytorialnego na realizację programu „Bezpieczne boiska Podkarpacia” w 2011 roku.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Podkarpackiego na 2011 r.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Województwa Podkarpackiego.
6. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Województwa Podkarpackiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2010 r.
7. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Województwa Podkarpackiego z tytułu wykonania budżetu Województwa Podkarpackiego za 2010 r.
8. Debata na temat zabezpieczeń przeciwpowodziowych w Województwie Podkarpackim m.in. stanu realizacji wzmocnień uszkodzonych wałów przeciwpowodziowych w miejscach ich przerwania, budowy polderów zalewowych, modernizacji rowów i instalacji melioracyjnych oraz budowy przepompowni wód w tym rejonie.
Informacja o realizacji potrzeb ludzi dotkniętych powodzią w 2010 r., odbudowie obiektów i urządzeń infrastruktury lokalnej.
9. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Podkarpackiego w zakresie podjęcia pilnych działań związanych z poprawą zabezpieczenia przeciwpowodziowego w Województwie Podkarpackim.
10. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Nr V/51/11 w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Województwa Podkarpackiego jednostkom samorządu terytorialnego na realizację programu „Moje boisko - Orlik 2012” w 2011 roku.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie zasad udzielania stypendiów szczególnie uzdolnionym uczniom w roku szkolnym 2010/2011 w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.
12. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmiany członka Rady Podkarpackiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Rzeszowie oraz dokonania zmiany w uchwale w sprawie powołania członków tej Rady.
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na objęcie akcji Rzeszowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego Spółka Akcyjna w Rzeszowie.
14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie Muzeum – Zamek w Łańcucie bonifikaty od pierwszej opłaty i opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowych położonych w miejscowości Markowa.
15. Podjęcie uchwały w sprawie stanowiska Sejmiku Województwa Podkarpackiego dotyczącego ustanowienia spraw rolnictwa i obszarów wiejskich jednym z priorytetów Prezydencji Polski w Unii Europejskiej.
16. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Statucie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.
17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny na rzecz Gminy Krosno.

18. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Panu Bronisławowi Majgierowi odznaki honorowej „Zasłużony dla Województwa Podkarpackiego”.
19. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Panu Jackowi Dębickiemu odznaki honorowej „Zasłużony dla Województwa Podkarpackiego”.
20. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Prof. dr. hab. Władysławowi Andrzejowi Serczykowi odznaki honorowej „Zasłużony dla Województwa Podkarpackiego”.
21. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Księdzu Kardynałowi Adamowi Kozłowieckiemu odznaki honorowej „Zasłużony dla Województwa Podkarpackiego”.
22. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Pani Bogusławie Herdzik odznaki honorowej „Zasłużony dla Województwa Podkarpackiego”.
23. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Panu Aleksandrowi Czarniawy odznaki honorowej „Zasłużony dla Województwa Podkarpackiego”.
24. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli realizacji projektu systemowego w ramach poddziałania 9.1.3 Pomoc stypendialna dla uczniów szczególnie uzdolnionych Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013.
25. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu województwa za I półrocze roku budżetowego oraz innych informacji przedkładanych Sejmikowi Województwa Podkarpackiego.
26. Wyrażenie stanowiska Sejmiku Województwa Podkarpackiego w przedmiocie zamiaru odwołania ze stanowiska Dyrektora PUP w Jarosławiu radnego – pana Kazimierza Ziobro.
27. Informacja nt. realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007-2013 w roku 2010 – zgodnie z art. 20 ust. 9 ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju z dnia 6 grudnia 2006 r.,
28. Informacja o wydarzeniach i osiągnięciach kulturalnych promujących Województwo Podkarpackie.
29. Informacja dotycząca udostępniania nieruchomości Województwa Podkarpackiego obcym podmiotom, w okresie 1.01.2010 – 31.12.2010 r.
30. Informacja Marszałka Województwa Podkarpackiego z działalności Zarządu Województwa Podkarpackiego (w okresie od 17 maja 2011 r. do 10 czerwca 2011 r.) i wykonania uchwał Sejmiku.
31. Interpelacje i zapytania radnych.
32. Wnioski i oświadczenia radnych.
33. Zamknięcie sesji.

Przyjęcie protokołu z IX sesji.

Przewodnicząca poinformowała, że wpłynęły dwie uwagi do protokołu.

Pierwsza autorstwa radnego Tadeusza Pióro: „na str. 35 wypowiedzi mojej jest sformułowanie aby nie obrażać się, moja wypowiedź na sesji 30 maja dotyczyła tego aby nie obrażać innych, gdyż obrażanie jest proste i nie wymaga myślenia”. Przewodnicząca zacytowała odsłuchaną wypowiedź radnego z dnia 30 maja 2011 r.,

która brzmi: „jesteśmy radnymi od pół roku i już najwyższy czas abyśmy się nie obrażali gdyż obrażanie to jest prosta czynność, która nie wymaga myślenia a więc od czasu do czasu powinniśmy myśleć a nie obrażać się”, poinformowała, że zapis w protokole dokładnie odzwierciedla słowa wypowiedziane przez radnego.

Druga uwaga wystosowana przez radnego Kazimierza Ziobro: „zadłużenie zobowiązań wymagalnych, które wzrosły o 18 mln. dotyczyły danych w tym zakresie na koniec I kwartału a nie IV” po odsłuchaniu nagrania stwierdzić należy, iż radny Ziobro powiedział na IX sesji „na koniec III kwartału”,

Radny Kazimierz Ziobro stwierdził, że być może się przejęzyczył jednak chodziło mu o dane na koniec I kwartału i o taki zapis w protokole prosi.

Za podjęciem protokołu wraz ze zmianą dot. wypowiedzi Radnego Ziobro głosowało 29 radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Województwa Podkarpackiego jednostkom samorządu terytorialnego na realizację programu „Bezpieczne boiska Podkarpacia” w 2011 roku.

Komisja Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej pozytywnie zaopiniowała projekt, Komisja Budżetu, Mienia i Finansów dokonała korekty jak w **załączniku nr 4** do niniejszego protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji radni przystąpili do głosowania.

W jego wyniku Uchwała Nr X/146/11 została przyjęta 29 głosami za, jedna osoba była przeciw, dwie osoby wstrzymały się od głosu. Uchwała stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Podkarpackiego na 2011 r.

Przewodnicząca poinformowała, że Zarząd Województwa wprowadził autopoprawkę do projektu uchwały.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Autopoprawka do projektu uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Projekt zyskał pozytywną opinię Komisji Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej oraz Komisji Ochrony Zdrowia, Polityki Prorodzinnej i Społecznej. Komisja Budżetu, Mienia i Finansów wydała negatywną opinię.

Radny Władysław Stępień poprosił o informację na jakim etapie jest udzielenie pomocy dla tarnobrzeskiego szpitala.

Skarbnik Województwa pani Maria Niemiec poinformowała, iż Szpital w Tarnobrzegu otrzyma poręczenie planowanego zaciągnięcia kredytu, jest to elementem uchwały w sprawie zmian w budżecie. W tej uchwale Zarząd dostanie upoważnienie do udzielenia poręczenia a następnie po uzyskaniu projektu umowy z banku takiego poręczenia udzieli.

Radny Bogdan Rzońca stwierdził, że ta uchwała jest bardzo istotna i nie powinniśmy nad nią przejść do porządku dziennego. Tą decyzją zdejmujemy z inwestycji ponad 208 mln zł. czyli jeśli 31 stycznia 2011 r. przyjmowaliśmy budżet i chwalił się jak duże zaangażowanie procentowo stanowią inwestycje tak dzisiaj mówimy o tym, że z 632 mln zł. przeznaczonych na inwestycje ściągamy 208 mln zł. W tym z inwestycji drogowych ponad 120 mln zł. i z inwestycji informatycznych ok. 78 mln zł. Są to bardzo poważne przesunięcia, które będą skutkowały oceną naszych działań jako Sejmiku pod względem inwestycyjnym w roku 2011. Dodał, że z drugiego etapu drogi Mielec – Dębica ściągamy 10 mln 725 tys. zł., z drogi Naklik – Leżajsk kwotę 5 mln 560 tys. zł., z drogi Jarosław – Pruchnik kwotę 7 mln 415 tys. zł., droga Zagórz – Komańcza nie będzie zrealizowana w tym roku ale ściągamy kwotę 26 mln 74 tys. zł. jeśli chodzi o most na Wiśle występuje bardzo poważne opóźnienie w realizacji a to skutkuje niewykonaniem inwestycji na kwotę ok. 76 mln zł. Warto zastanowić się nad tym dlaczego w połowie roku budżetowego, po szumnych zapowiedziach dzieje się tak jak się dzieje. 1/3 środków w budżecie na inwestycje zostaje tym przesunięciem odłożona na następne lata dlatego radny zaznaczył, że oczekiwałby wyjaśnień od Dyrektora Departamentu Dróg i Transportu, który odpowiada za te kwestię, mamy też Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich więc chciałby usłyszeć uzasadnienie dla przesunięcia tych wniosków. Druga rzecz to wprowadzenie 20 mln zł. na inwestycje po zdjęciu 127 mln zł. w tym 4,5 mln zł. na chodniki, stwierdził, że chciałby się dowiedzieć które to chodniki będą robione bo to są inwestycje i powinien być w tej uchwale załącznik. Poprosił o geograficzne wskazanie wykonania chodników.

Zapytał również dlaczego w uchwale zmieniającej WPF znika realizacja drogi Hermanowice – granica państwa uzasadnieniem jest że nie udało się jej wprowadzić do Programu Polski Wschodniej jednak jak wprowadza się 20 mln zł. na inwestycje to część tej kwoty można by przeznaczyć właśnie na tę drogę. Jest to droga kluczowa, istotna z punktu widzenia współpracy polsko – ukraińskiej, wiodąca do przejścia granicznego. Stwierdził, że należałoby dokonać bardzo wnikliwej analizy wszystkich procesów inwestycyjnych zaplanowanych w budżecie 2011 r., poprosił Przewodniczącego Komisji Gospodarki i Infrastruktury pana Tarapatę o wystąpienie z taką inicjatywą w imieniu Komisji.

Wicemarszałek Zygmunt Cholewiński zaznaczył, że nie zgadza się ze stanowiskiem radnego Rzońcy, że ściągamy jakiegokolwiek pieniądze, mówimy jedynie o przesunięciu realizacji. Zastępujemy pieniądze UE pieniędzmi z budżetu państwa bo w kontrakcie podpisanym między województwem a Ministerstwem Rozwoju Regionalnego są również pieniądze z budżetu państwa na realizację RPO, jest tam zapis, że pieniądze są przeznaczone na projekty z pomocy publicznej, projekty Jessica Jeremie i inne które wyznaczy Zarząd Województwa. Te pieniądze są w całości do dyspozycji naszego województwa i aby zrealizować odpowiednio dochody z budżetu państwa przewidujemy teraz współfinansowanie 50% Unia Europejska, 45% budżet państwa i 5% budżet

województwa. Jeżeli popatrzymy na całość to wychodzi, że 127 mln zł. zmniejszamy budżet po stronie dochodów, zmieniamy również innymi dochodami. Zarząd Województwa podjął starania aby dwa projekty – etap I i II obwodnicy Mielca zostały wprowadzone na listę zadań indykacyjnych Ministerstwa Rozwoju Regionalnego finansowanych z PO Rozwój Polski Wschodniej. Jest kilka projektów w Polsce w tym również nasz projekt - likwidacja barier architektonicznych czyli most na Wiśle, które ze względu na brak decyzji środowiskowej po stronie województwa świętokrzyskiego bo po naszej nie ma przeszkód, jednak ta sprawa musi być rozpatrywana łącznie. Jeżeli nie uda się uzyskać decyzji środowiskowej w tym roku i w 2012 r. zrobić projektu to realnie jest zagrożona realizacja tej inwestycji do końca 2015 r. w związku z powyższym powinniśmy mieć alternatywę na wykorzystanie tych pieniędzy. Nie do przeskoczenia jest też Zagórz – Komańcza, gdzie prawomocna decyzja środowiskowa została zaskarżona do Naczelnego Sądu Administracyjnego przez tę samą organizację ekologiczną, która wcześniej deklarowała, że tego nie robi. W związku z takimi utrudnieniami przesuwana się realizacja ze względu na takie proceduralne sprawy. Jeżeli chodzi o chodniki to wszystkie projekty, które wchodzi z gmin na współfinansowanie chodników przy drogach wojewódzkich są wpisywane w momencie kiedy jest gotowa dokumentacja i podjęta uchwała przez stosowny organ samorządowy.

Radny Bogdan Rzońca stwierdził, że część tej argumentacji należy przyjąć jeśli jednak jesteśmy takimi formalistami w różnych przypadkach to dlaczego mamy nie być formalni tutaj dzisiaj i w uchwale dotyczącej chodników powinny być wskazane indykacyjnie zadania, które są realizowane jako inwestycje. Dodał też, że ma nadzieję, że tzw. obiektywne trudności są w jakiejś części powodem tego przesunięcia ale jest to bardzo niedobry sygnał na dzisiaj dla mieszkańców województwa podkarpackiego dlatego, że cały szereg inwestycji jest przesuwany na lata następne. Prawdopodobnie część radnych szuka uzasadnienia finansowego dla budowy centrum kongresowego i po to te przesunięcia są tutaj robione.

Członek Zarządu Sławomir Miklicz zaznaczył, że po raz pierwszy ten Zarząd podjął decyzję, że dofinansowuje wszystkie chodniki, gdzie gminy podjęły uchwałę o współfinansowaniu. Stwierdził, że w poprzedniej kadencji radny Rzońca takiego pomysłu nie przedstawił a obecny Zarząd chce zrobić jak najwięcej chodników – jest to informacja również dla samorządowców obecnych na sali. Dodał również że nie wszystkie inwestycje idą równo z planem jednak ten rząd koalicyjny PO i PSL-u buduje autostrady i samorząd województwa też i ten Zarząd podejmuje decyzje o realizacji zadań i gołym okiem każdy widzi w jak szerokim zakresie inwestycje są realizowane.

Marszałek Mirosław Karapyta stwierdził, że z ubolewaniem przysłuchuje się tej dyskusji w tym miejscu i na ten temat dlatego, że w ubiegłym roku jako Wojewoda był tu bardzo często w innej roli i wie, że osoby, które są gośćmi na dzisiejszej sesji chciałyby się dowiedzieć o sprawach istotnych dla województwa. Zaznaczył, że Zarząd znalazł pewne inwestycje w infrastrukturze drogowej, które nie były spójne z zasadą partycypowania w kosztach. Jeżeli chodzi o chodniki jest taka droga 884 Przemyśl – Dubiecko – Bachórz, której koszt jest finansowany tylko z budżetu województwa gdzie władze poprzedniej kadencji mogły zaangażować środki europejskie jednak tak się nie stało i ta droga kosztuje nas 110 mln zł. w tym na chodniki 10 mln zł. tylko z budżetu

województwa. Ten przykład dosadnie świadczy o tym, że poprzedni Zarząd też ma grzechy co do wydatkowania i wykorzystania środków europejskich.

Radny Czesław Łączak podziękował radnemu Rzońcy, że wspomniał o tych inwestycjach, które są przesuwane. Zapytał dlaczego nie jest realizowany drugi etap drogi Dębica – Mielec tak jak był zaplanowany, nie dojdzie do spójnego wybudowania autostrady a droga zjazdowa do tej autostrady nie będzie wybudowana przed 2013 r. Mimo posiadanej dokumentacji, zapewnień o finansowaniu zostały te środki przerzucone w większości na 2013 r. Stwierdził, iż myśli, że tak kolega Nowakowski jak i Tarapata chociaż nie było ich w poprzednim Sejmiku – był sam z okręgu Mielec Dębica, uszanują te potrzeby i skoro jest zrobiona droga w Mielcu to powinna być doprowadzona do czwórki. Poprosił aby Zarząd nie wprowadzał tych zmian w taki sposób. Istotnie jest również, że przebudowa wiaduktu w ciągu tej drogi też zyskała aprobatę i ma być realizowana stad też spójność jest bardzo ważna chyba, że nie jest to ujawnione a koalicja pod przewodem PO ma wątpliwości co do terminu oddania tej części autostrady.

Autoporawka II dotyczy współfinansowania przez samorząd wojewódzki budowy centrum kongresowo – wystawienniczego tj. na początek 35 mln zł. środków zaangażowanych z budżetu województwa. Te zmiany doprowadzą do tego, że będzie musztardą po obiedzie dyskusowanie o działaniach przeciwpowodziowych jeżeli tak się zaangażuje budżet jak to przedstawia Zarząd.

Wicemarszałek Zygmunt Cholewiński jeśli chodzi o drogę Mielec – Dębica złożony jest już wniosek o wydanie decyzji o zlecenie realizacji inwestycji drogowej. Jeżeli tylko zostanie ona wydana to ogłoszony będzie przetarg. Ogłoszenie przetargu to jest 6 tygodni, rozpoczynać roboty w miesiącu październiku czy listopadzie jest niecelowe dlatego lepiej zrealizować wydatki bieżące czyli chociażby zakupy inwestycyjne dla PZD. Dzisiaj przesunięcie terminu tej realizacji jest racjonalnym podejściem w stosunku do tego co widzimy.

Radny Bogdan Rzońca przeprosił gości jednak zaznaczył, że dyskutujemy o poważnych inwestycjach, które były zaplanowane w budżecie województwa podkarpackiego a dzisiaj w połowie roku zostają przesunięte. Dodał, że jest zirytowany wypowiedzią pana Miklicza ponieważ zadał tylko pytanie i chciałby uzyskać odpowiedź o które to chodniki chodzi. Wyjaśnił również Marszałkowi Karapycie, że nie było możliwości prawnych zgłoszenia drogi Domaradz – Dynów do RPO i umieszczenia tego na liście indykatywnej. Stwierdził, że Dyrektor Departamentu Dróg i Transportu wyjaśni Marszałkowi konkrety bo tutaj szkoda czasu.

Wicemarszałek Zygmunt Cholewiński stwierdził, że nie kwestionuje żadnej potrzeby budowy dróg bo wszystkie są potrzebne i wszystkie chodniki są potrzebne. Odczytał, które z nich są realizowane już po przetargach a które będą realizowane: Gmina Czarna k/ Łańcuta ok. 900 tys. zł, Gmina Solina ok. 900 tys. zł., Gmina Bojanów ok. 800 tys. zł, Czudec, Oleszyce, Tyczyn, Ustrzyki Dln., Czudec, Strzyżów, Baranów sandomierski, Wojaszówka i Strzyżów – po przetargach. Będą realizowane: Bukowsko, Łańcut 2x, Haczów 2x, Sanok, Lesko 2x, Ropczyce 3x, Lutowska, Dydnia, Gawłuszowice,

Czermin, Tryńcza, Wiązownica, Korczyna, Kańczuga, Jeżowe, Borowa, Rymanów, Łańcut.

Radna Ewa Draus stwierdziła, że na ostatniej sesji Sejmiku ostrzegała i protestowała aby nie zmniejszać budżetu na przygotowanie projektów drogowych. Niestety arytmetyka w tym Sejmiku wskazała, że zmniejszyliśmy budżet na projekty więc co my będziemy realizować. Po miesiącu już widać skutek, że nie jesteśmy przygotowani do realizacji inwestycji drogowych. Radna zaznaczyła, że prosiła o przygotowanie projektu listy rezerwowej jeżeli inwestycja w Połańcu nie będzie realizowana po to aby być przygotowanym na wykorzystanie tych środków na inne ważne inwestycje drogowe. Do Programu Polski Wschodniej został zgłoszony tylko jeden etap obwodnicy Mielca, gdzie jednym z kryteriów było przedstawienie całościowego projektu czyli z góry zarząd zakładał, że ten projekt nie będzie zaakceptowany. Nie mamy żadnego projektu zaakceptowanego w nowym naborze z Programu Polski Wschodniej. Jeżeli nie będzie projektów i będziemy kontynuować politykę zmniejszania inwestycji to nie wykorzystamy nawet tych pieniędzy, które mamy.

Wicemarszałek Zygmunt Cholewiński znowu trzeba sięgnąć do dokumentów źródłowych, które mówią ile jest dokumentów opracowanych gdzie nie ma finansowania. Po pierwsze rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 881 Sokołów Młp. – Łańcut – Kańczuga, przebudowa mostu przez rzekę Tabor w ciągu drogi woj. Brzozów – Daliowa w Rymanowie Zdroju, przebudowa dwóch mostów w ciągu drogi woj. Nr 897 Tylawa – Wołosate w zakresie: most nr 1 przez rzekę Wisłok Wielki, most nr 2 ewidencja Ko9mańcza, przebudowa drogi woj. Nr 898 Babica – Warzyce, w miejscowości Nowa Wieś przebudowa mostu przez rzekę Wiara w ciągu drogi woj. 890 Kuźmina – Krościenko, przebudowa mostu przez potok Jabłonka, rozbudowa drogi woj. 887 Brzozów – Daliowa, budowa drogi obwodowej Mielca w ciągu drogi woj. 985 Nagnajów – Dębica III etap wraz z aktualizacją I i II etapu, przebudowa i rozbudowa skrzyżowania dla rozwiązania drogi woj. Nr 881 relacji Sokołów Młp. – Łańcut – Kańczuga – Żurawica z droga woj. Nr 835 relacji Lublin – Grabownica Starzeńska wraz z sygnalizacją świetlną w miejscowości Kańczuga, rozbudowa skrzyżowania drogi woj. nr 985 Nagnajów – Dębica i Nr 872 Łoniów – Majdan Królewski w miejscowości Baranów Sandomierski z przebudowa niezbędnej infrastruktury, przebudowa drogi woj. Nr 935 Lublin – Przeworsk – Dynów – Grabownica, przebudowa drogi woj. nr 865 Jarosław – Bełżec, przebudowa drogi woj. 897 Tylawa – Wołosate na odcinku Tylawa – Komańcza, budowa chodnika w ciągu drogi woj. Nr 835 Lublin – Przeworsk – Grabownica Starzeńska w miejscowości Gniewczyna Łańcucka, budowa chodnika w pasie drogowym drogi woj. nr 984 w miejscowości Janowiec, budowa chodnika w ciągu drogi woj. nr 984 Mielec – Tarnów w miejscowości Partynia, budowa chodnika w ciągu drogi woj. nr 984 w miejscowości Zgórsko, przebudowa pasa drogowego drogi woj. 993 w miejscowości Samokłęski, projekt architektoniczno – budowlany przebudowa centrum miejscowości Durdy – zatoka parkingowa, chodnik i miejsca postojowe, dokumentacja jeszcze z roku 2007. Są to projekty, które są przygotowane, dokumentacja jest i nie ma źródeł finansowania. Jest jeszcze 11 projektów gdzie dokumentacja jest w trakcie realizacji.

Radny Bogdan Romaniuk stwierdził, że każdy z radnych opozycji dostał mandat w swoim okręgu z woli wyborców np. Bogdan Rzońca miał 30 000 głosów dlatego

pytanie w ich imieniu jest zasadne. Sugestia do radnych żeby nie pytać jest więc nie na miejscu. Ponadto dzisiaj powinniśmy się skupić przede wszystkim na dramacie tych państwa, którzy oczekują od Sejmiku decyzji w sprawie klęski żywiołowej, która dotknęła te tereny. Zaznaczył, że jest radnym drugą kadencję i zawsze wtedy kiedy były sesje wyjazdowe to problemy mieszkańców były stawiane na pierwszym miejscu dlatego ze zdziwieniem patrzy na to że dzisiaj jest inaczej. Złożył wniosek formalny aby debatę nt. zabezpieczeń przeciwpowodziowych czyli pkt. 6 porządku obrad przenieść po tym punkcie nad którym obecnie debatujemy.

Wicemarszałek Zygmunt Cholewiński z szacunku dla tych ludzi nie robimy polityki tylko analizujemy kwestie merytoryczne. Zaznaczył, że starał się udzielać odpowiedzi na zadane pytania natomiast w komentarzach tutaj przedstawianych pojawiały się zarzuty. Zarząd w sposób racjonalny przedkłada Sejmikowi zmiany do budżetu tak aby racjonalnie i perspektywicznie wykorzystywać możliwości finansowania.

Przewodnicząca Sejmiku odniosła się do wniosku formalnego złożonego przez Radnego Romaniuka informując, że dotyczy on zmiany porządku obrad i w tym momencie nie może być poddany pod głosowanie. Zmiana porządku obrad miała miejsce w pierwszej części obrad i wówczas gdyby taki wniosek padł to byłby głosowany.

Radny Kazimierz Ziobro zadał pytanie dotyczące drogi Jarosław – Pruchnik, która miała być realizowana w bieżącym roku, wiadomo, że od Łańcuta do Kańczugi droga została zmodernizowana a przedmiotowy odcinek miał być realizowany. Jakie były przesłanki przeniesienia tej inwestycji i jaki to ma wpływ na termin wykonania tej inwestycji drogowej.

Radny Mariusz Kawa zaznaczył, iż rozumie, że tematy finansowe są ważne jednak będzie wyrazicielem ogółu jeśliłoży wniosek formalny o zamknięcie dyskusji bo kolokwialnie mówiąc jest to bicie piany.

Marszałek Mirosław Karapyta odpowiedział radnemu Ziobro, że jest decyzja środowiskowa i dalsze postępowanie odnośnie drogi Jarosław – Pruchnik jest w toku. Wystąpimy teraz o ZRID i ona będzie realizowana w takim trybie jaki jest możliwy.

Radny Andrzej Matusiewicz złożył wniosek aby inwestycji drogowej Przemysł – Hermanowice nie skreślać i nie przeciągać jej realizacji bo wiadomo ile czekamy na odpowiedź ze strony ukraińskiej.

Przewodnicząca poddała pod głosowanie wniosek formalny radnego Kawy o zamknięcie dyskusji. Za głosowało 18 radnych, 7 było przeciw, 4 osoby wstrzymały się od głosu.

W związku z zamknięciem dyskusji w tym punkcie przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały w raz z autopoprawką. Za głosowało 17 radnych, 14 było przeciw, jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Uchwała Nr X/147/11 została przyjęta i stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Województwa Podkarpackiego.

Komisja Budżetu, Mienia i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały wraz z autopoprawką nr 1 natomiast wydała negatywną opinię dot. autopoprawki nr 2.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Autopoprawka I do projektu uchwały stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Autopoprawka II do projektu uchwały stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Radny Mieczysław Miazga w koncepcji opracowanej przez RARR dotyczącej budowy centrum wystawienniczo – kongresowego czytamy jakie są wady lokalizacyjne chociażby zbyt mała działka, bliskość dużej kubatury galerii Resvita, konieczność wykupienia i wyburzenia istniejących prywatnych garaży w ilości 53 sztuki, ograniczona ilość własnych miejsc postojowych ok. 300, brak pewności o pozyskaniu terenów jednostki wojskowej pod przyszłą rozbudowę, brak pewności o pozyskaniu partnerstwa Klubu Sportowego Resovii. We wszystkich województwach Polski poza Podkarpackim tego typu inwestycje realizują miasta, które są większościowym udziałowcem. Nie jest to zadanie województwa dlatego tę inwestycję w dużej mierze powinno realizować Miasto Rzeszów. Nasuwa się pytanie co jest dzisiaj najbardziej potrzebne w województwie według mnie to nadrabianie zaległości cywilizacyjnej w infrastrukturze drogowej. Naszym obowiązkiem nie jest zaspakajanie bieżących potrzeb politycznych a przy takich decyzjach powinniśmy wyjść naprzeciw wyzwaniom przyszłości z rozwijającą się stolicą województwa, rozwijającym się regionem otwartym na współpracę z Ukrainą i innymi państwami sąsiednimi. Dlatego też bardzo ważna jest lokalizacja, która stworzy centrum z tysiącem miejsc parkingowych a nie jak proponowane jest 300. Chcemy zrobić zdecydowany krok do przodu czy cofać się? Taka inwestycję buduje się dla przyszłych pokoleń na miarę XXI wieku nie pod potrzeby bieżącej polityki co najgorsze kosztem priorytetowych inwestycji drogowych. Przesuwając środki m.in. z obwodnicy Sokołowa Młp. który jest całkowicie zakorkowany, protestują tam też mieszkańcy – ostatnio miały miejsce dwie blokady. Chcemy aby ten protest przeniósł się pod Urząd Marszałkowski? Na podstawie umowy czterostronnej pomiędzy GDDKiA, PZDW, Starosta powiatu rzeszowskiego i Burmistrzem Miasta i Gminy w Sokołowie Młp. na realizację zachodniej obwodnicy Sokołowa, na ukończeniu są prace projektowe oraz wykupy gruntów. Samorząd gminy zobowiązał się wyłożyć na to zadanie 5 mln zł. a Starosta rzeszowski 1 mln zł. odkładanie tej inwestycji w czasie jest bardzo krzywdzące dla mieszkańców. W WPF, która otrzymaliśmy jest podany rok finansowania 2016, pozwolenie na tę inwestycję będzie wydane w 2012 r. więc straci moc przed terminem realizacji zaproponowanym dzisiaj przez Zarząd.

Koncepcje budowy centrum należy zweryfikować zmieniając zakres, lokalizację, sposób finansowania i termin realizacji. Powinien być to obiekt większy ze znacznie większą ilością miejsc parkingowych, zlokalizowany w sąsiedztwie S19 i E4. Konieczna jest modyfikacja finansowania, zadanie powinno być finansowane ze środków Miasta Rzeszowa, centralnych, unijnych i województwa bo będziemy przy tym realizować koncepcje współpracy z krajami wschodnimi. Rozważyć też należy możliwość partnerstwa prywatno – publicznego. Zadanie to powinniśmy realizować w następnej perspektywie finansowej 2014 – 2020. Uwzględniając powyższe radny podkreślił, że jest

zdecydowanie za ale nie dzisiaj, nie w tym kształcie i nie w tym miejscu. Zaznaczył też, że podany koszt budowy w kwocie 65 mln zł. jest to kwota wysoce niedoszacowania będąca furtką po to aby dzisiaj zadanie to wprowadzić do WPF. Stwierdził, że w związku z powyższym będzie dzisiaj głosował przeciw i poprosił radnych o rozsądek w podejmowaniu decyzji.

Radny Czesław Łączak stwierdził, że inwestycja jest nieprzygotowana. Zarząd co najmniej od 26 maja wie, że radni oczekują więcej informacji, biznes planu, późniejszego finansowania. Co za pożytek w ogóle z tego, że województwo angażuje tyle własnych środków w to przedsięwzięcie. Wyraził nadzieję, że radni nie wprowadzą dzisiaj tej zmiany do WPF. Możemy dać szansę miastu lub innym instytucjom żeby wybudowały to centrum skoro takie wielkie pożytki mogą być z jego funkcjonowania. Jeżeli dzisiaj ta zmiana zostanie przyjęta będzie podobna do tej z finansowaniem kolei, że jest nieustające pompowanie pieniędzy i zawsze mało – tak będzie też z centrum. Stwierdził, że będzie głosował przeciw i poprosił radnych o to samo, po to aby dać Zarządowi szansę zrealizowania czegoś ważniejszego.

Radny Andrzej Matusiewicz złożył wniosek formalny dotyczący przestrzegania regulaminu prowadzenia obrad. Zgodnie z § 40 pkt 5 Regulaminu Sejmiku wnioski o głosowanie bez dyskusji i zamknięcie dyskusji nie mogą dotyczyć zmian w budżecie a taki wniosek zgłosił radny Kawa a Pani Przewodnicząca poddała go pod głosowanie.

Przewodnicząca Sejmiku przyznała radnemu rację , przeprosiła za niedopatrzienie zaznaczyła też, że i tak lista mówców chcących zabrać głos w dyskusji została wyczerpana.

Radny Mariusz Kawa Przewodniczący Klubu PSL stwierdził, iż nie ukrywa, że jako Klub PSL też mają wiele pytań co do centrum i nie są zupełnie jednoznaczni w tym przedmiocie. Dodał jednak aby nie zapominać o tym, że środki, które są kierowane na budowę tego centrum to nie są tylko środki województwa są też środki, które trafiają z Polski Wschodniej i są zarezerwowane akuratnie na taki cel – prawdopodobnie będzie ich ok. 40 mln zł. Nie jesteśmy w stanie dzisiaj sprecyzować w jakim czasie będziemy tę inwestycję realizować, może to być lat 5, 7 a nawet 10. Na pewno możemy odpowiedzieć sobie na pytanie takie, że dzisiaj podejmując decyzję nie pozwalającą na budowę centrum skierujemy pracę nad tym projektem do kosza. Zapalimy tym samym światło dla Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, że Podkarpackie tych środków nie potrzebuje. Podkreślił raz jeszcze, że ma wiele wątpliwości. Dodał, że zna analizę GUS-u o targach w Polsce od 1997 r. mówi ona o tym że spada ilość osób odwiedzających targi bo aktywność przeniosła się naturalnie do Internetu i innych mediów. Nie zapominajmy jednak o tym, że Podkarpacie znajduje się w momencie historycznym bo za rok może 2 lub 3 będziemy mieli główną nitkę komunikacyjną przez całe województwo i będziemy niejako brama wschodnia do tego co się może wydarzyć w najbliższych latach i może właśnie u nas budowa takiego centrum będzie korzystna. Lokalizacja centrum w Rzeszowie powinna pociągać za sobą taką konsekwencję, że Miasto weźmie aktywny udział również po stronie finansowej, nie tylko zapewnieniowej. Na tym etapie na którym jesteśmy zamykanie sobie drogi na pewno jest złym pomysłem dlatego warunkowo Klub PSL będzie głosował za podjęciem tej uchwały.

Radny Jan Burek w RPO Polski Wschodniej na to działanie wyłącznie było przewidziane 92 mln euro, dzieląc to na 5 województw mogliśmy otrzymać minimum 20 mln euro. Jest to zadanie samorządu województwa. Samorząd woj. lubelskiego złożył projekt na budowę centrum kongresowego, gdzie otrzymał dofinansowanie w kwocie 18 mln euro. Wszystkie województwa z Polski wschodniej realizują te inwestycje poza naszym, gdyby ta decyzja zapadła dwa lata temu moglibyśmy otrzymać 20 mln euro. Na ostatnim Komitecie Monitorującym w kwietniu tego roku część pieniędzy została już przeniesiona bo my nie mogliśmy się zdecydować. Tydzień temu na sesji Rady Miasta zapadła decyzja o poparciu tego projektu i pewnie wezmą też udział we wkładzie własnym jeżeli zapadnie decyzja u nas to pewnie zapadnie też i tam. Przypomniał, że przy remoncie filharmonii gdy zwróciliśmy się do samorządu miasta to ten dał milion zł. na wkład własny.

Radna Janina Sagatowska jesteśmy dzisiaj tutaj w tym czasie i miejscu, żeby się pochylić nad tragedią, która była udziałem mieszkańców tego terenu. Jesteśmy tu po to aby znaleźć trwałe i realne możliwości pomocy. Zaznaczyła, że bardzo przychyliła się do tez wystąpienia radnego Miazgi, stwierdziła, że jest przeciwna budowie centrum bo powinno to należeć do zadań Miasta a Sejmik mógłby budowę wspierać. Zawniosowała, że skoro nie możemy w tej chwili realizować obwodnicy Sokołowa to pieniądze te należy przeznaczyć na potrzeby umocnień i ochrony przed powodzią tych gmin dla których tutaj dziś jesteśmy.

Radca Prawny Małgorzata Kobak zgodnie z art. 70 ust 2 ustawy o samorządzie województwa Zarządowi przysługuje wyłączne prawo zgłaszania propozycji zmian w budżecie województwa. Zaznaczyła, że gdy organ stanowiący czyli Sejmik zamierza wprowadzić jakiegokolwiek zmiany w budżecie pomimo braku inicjatywy organu wykonawczego czyli Zarządu, musi uzyskać jego akceptację czyli zgodę.

Radny Andrzej Matusiewicz zaznaczył, że on nie wnosi o zmianę chce tylko aby było utrzymane to co jest zapisane w budżecie.

Radca Prawny Małgorzata Kobak stwierdziła, że jest to zmiana do projektu zmiany uchwały budżetowej z inicjatywą której wystąpił Zarząd.

Przewodnicząca Sejmiku stwierdziła, że w związku z tym, że zarówno wniosek radnego Matusiewicza jak i radnej Sagatowskiej nie są zgodne z zapisami ustawy to nie podda ich pod głosowanie.

Radny Bogdan Romaniuk założenia Rządu RP co do rozwoju ośrodków metropolitalnych należałoby w tej kwestii rozpatrzyć, że metropolie powinny mieć określone swoje funkcje m. in. taką funkcją jest centrum wystawiennicze, które osobiście też uważam, że powinno się znaleźć w stolicy naszego województwa. Skoro rady Burek, Członek Zarządu poprzedniej kadencji twierdzi, że inne województwa od dawna sięgały po te środki to zapytać należy byłego Marszałka dlaczego nie skorzystaliśmy z tej możliwości. Radny stwierdził, że jak szanuje radnego Kawę to w jednej kwestii opowiada absurd, jeżeli miałyby to być inwestycja 7-8 letnia to wyobraźmy sobie jaka kosztowna będzie za 8 lat jeśli chodzi o wzrost cen materiałów budowlanych itd.

Zaznaczył też, że dziwi się, że na Komisji Gospodarki i Infrastruktury ta kwestia nie była podejmowana odrębnie byśmy mogli co do tego wydać opinię. Przychylił się do zdania radnego Miazgi, który nie przekreśla tej inwestycji tylko lokuje ją w innej perspektywie bo skoro mamy dzisiaj na ten cel 7,5 mln euro tj. ok. 30 mln zł. to jeżeli przyjmujemy tę perspektywę którą określił radny Kawa to inwestycja będzie kosztowała co najmniej 200 mln więc skąd pozostałe miliony? Stwierdził, że będzie głosował przeciw tej uchwale.

Radna Ewa Draus zaznaczyła, że z dużym zdumieniem wysłuchiwała Przewodniczącego Burka twierdząc, że jego wypowiedź była skierowana do Zarządu poprzedniej kadencji. Istotnie Program dla Polski Wschodniej został przyjęty w 2007 r. i zakładał rozwój funkcji metropolitalnych miast wojewódzkich. Miasto Rzeszów złożyło wniosek ale był on błędny, prezydent twierdził, że złoży drugi wniosek dlatego też jest zaskoczenie, że dzisiaj zajmuje się tym Zarząd – to nie jest zadanie Zarządu. Z programu dla Polski wschodniej jasno wynika że pieniądze zostały zarezerwowane dla Rzeszowa, który chcąc budować swoją funkcję metropolitalną powinien przygotować projekt budowy centrum. Samorząd województwa może partycypować ale nie szukać pieniędzy kosztem dróg wojewódzkich i to ważnych dróg, gdzie jest największe obciążenie ruchem w województwie. Jeżeli podejmujecie państwo trud budowy centrum to trzeba rozważyć lokalizację bo zaproponowana działka przy ul. Witosa w Rzeszowie jest zbyt małą. Mówiąc o takich milionach jakie zamierzacie przeznaczyć na centrum to nie można go budować bez przyszłości i możliwości rozbudowy, bez zaplecza hotelowego, parkingowego.

Radny Wojciech Buczak złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i rozstrzygnięcie tej sprawy bo każdy z radnych ma wyrobiony pogląd na ten temat pomimo tego, że jest on bardzo źle przygotowany i że inicjatorzy wniesienia tego pod obrady poprzedniej i obecnej sesji sejmiku dużo zrobili a by radni zagłosowali przeciw. Zaznaczył, że jest członkiem Komitetu Monitorującego program Rozwój Polski Wschodniej i wstyd mu, że jesteśmy jedynym województwem, które nie złożyło wniosku w tej sprawie. Mamy jeszcze szansę do połowy sierpnia złożyć wniosek o budowę tego centrum ze wsparciem ze środków UE. Jeżeli taki wniosek złożymy centrum być może będzie wybudowane jeśli nie wiemy, że go nie będzie. Osobiście będzie głosował za chociaż część radnych z jego klubu zagłosuje przeciw. Argumentacja, że centrum będzie budowane kosztem obwodnicy Sokołowa nie jest prawdą bo obwodnica została skreślona w Krajowym Programie Budowy Dróg przez Ministerstwo Infrastruktury oczywiście można teraz uzasadniać że środki które do tej pory przeznaczaliśmy w WPF na budowę obwodnicy będą przeznaczone na centrum owszem ale nie dlatego, że my radni nie chcemy budować obwodnicy tylko dlatego, że nie może ona być budowana bo polski Rząd w ramach nie uprawiania polityki a budowy dróg przesuwają ją na nieokreślona przyszłość. Jeśli chodzi o to czy mogliśmy do tej pory to centrum budować czy nie to część radnych wie że była wola ze strony samorządu żeby wspólnie z miastem Rzeszów budować na działce na Witosa, ponieważ miasto skutecznie tego nie zrobiło to my dziś zdecydujemy, że to robimy w partnerstwie z miastem Rzeszów. Centrum to jest konieczne dla województwa nie tylko jako centrum kongresowe – wystawiennicze ale też jako centrum edukacji technicznej i naukowej dla młodzieży.

Przewodnicząca Sejmiku stwierdziła, że biorąc pod uwagę z § 40 pkt 5 Regulaminu Sejmiku nie może w tym punkcie poddać pod głosowanie wniosku Radnego Buczaka o zamknięcie dyskusji.

Radny Czesław Łączak odniósł się do wypowiedzi radnego Burka i pogratulował mu tego, że od dwóch lat żył w stresie ze względu na to, że nie mógł się wykazać swoimi pomysłami. Dodał, iż na poważnie to dobrze że radny ten był w większości PiS – u i wykazywał się rozsądkiem i roztropnością i takich projektów nie stawiał. Zaznaczył, że dzisiaj przedstawia się on co najmniej jako wiceminister rozwoju regionalnego odnosząc się do województwa lubelskiego jak i do samorządu Miasta Rzeszowa. Zwrócił uwagę, że gdyby tak strasznie zależało Rzeszowowi na funkcji metropolitarnej to byłoby tu posłowie z Rzeszowa, byłby chociaż jeden radny samorządu rzeszowskiego. Stwierdził, że w sprawach finansowych liczą się dokumenty pisane a nie słowa przypisującego sobie rolę rzecznika Przewodniczącego Klubu Radnych PO. Poprosił raz jeszcze radnych o odrzucenie w dniu dzisiejszym propozycji Zarządu.

Radny Mariusz Kawa poprosił aby nie mieć wrażenia, że wie on coś więcej, że to będzie pięć lat czy siedem. Mówił tylko o tym, że rozciągnięcie tego w czasie być może spowoduje wejście w nową perspektywę finansową, której dziś nie znamy a może być ona zdecydowanie korzystniejsza.

Radny Bronisław Tofil stwierdził, iż po wysłuchaniu głosów w dyskusji zgadza się zarówno z radnym Burkiem jak i Buczakiem. Poparł swoją wypowiedź przykładem, że w jego rodzinnej Stalowej Woli w tej chwili aż się prosi o budowę bloku operacyjnego ale z odpowiedniego programu są pieniądze na budowę lądowiska dla helikoptera i co w takim wypadku? Należy zrezygnować z budowy lądowiska bo nie można budować bloku operacyjnego. Dodał, że w latach 2002 – 2006 kiedy był starostą była okazja urządzenia w Stalowej Woli pracowni kardiologii inwazyjnej tzw. hemodynamiki, podjął wówczas bardzo ryzykowną decyzję o zaciągnięciu kredytu i w tej chwili hemodynamika pracuje a statystyki pokazują ile istnień ludzkich zostało uratowanych. Reasumując zaznaczył, że jeśli pieniądze są do wzięcia to należy po nie sięgnąć bo centrum nie będzie służyć tylko Rzeszowowi ale całemu województwu. Stwierdził, że będzie głosował „za”.

Radny Mieczysław Miazga stwierdził, że radny Buczak nie do końca jest w temacie bo w związku z tym, że S-19 jest odłożona w terminie to gmina Sokołów zmieniła przebieg obwodnicy w końcówce z obecną S-19 a w przyszłości będzie włączona również do węzła na S-19. W związku z tym jest to w pewnym sensie zabranie środków z przesunięcia terminowego. Dodał, że gdyby nawet nie było przesunięcia środków z obwodnicy i tak miałyby wątpliwości nie mniejsze niż dzisiaj a zgodnie z jego wiedzą obwodnica mogłaby być wykonywana już w 2013 roku bo dokumentacja miała powstać w tym roku do września. Jest pewne opóźnienie ale i zapewnienie, że w 2012 będzie pozwolenie na budowę i w 2013 można realizować włączając do obecnej S-19.

Radny Bogdan Romaniuk po wypowiedzi kolegi Mariusza Kawy stwierdził, że inwestycja jest nieprzygotowana bo w dalszym ciągu szef Klubu PSL mówi, że może to być od 4 nawet do 10 Lat. Poprosił aby Pani Skarbnik pokazała stopień zadłużenia

w perspektywie najbliższych 5 lat. Zapytał też kolegów radnych z czego będą ciąć czy z dróg czy ze szpitali aby wybudować centrum na które w tej chwili jest tylko 30 mln zł.

Radny Tadeusz Pióro zaapelował aby poddać pod głosowanie projekt uchwały i nie przedłużać dyskusji szanując ludzi, którzy przyszli tu aby dowiedzieć się czegoś o tematyce powodziowej.

Radny Bogdan Rzońca zwrócił się do wszystkich zaproszonych gości w związku z tematyką powodziową zaznaczając, że bez echa przeszła na tej Sali propozycja Pani Sagatowskiej aby środki przeznaczone na centrum kongresowe przeznaczyć na budowę wałów przeciwpowodziowych. Stwierdził, że dziwi go to ogromnie bo po debacie, która ciągle przed nami wyniknie tylko jedno, że po dzisiejszym dniu na wały z budżetu nie przybędzie nic czyli zero – będzie to jedynie jałowa dyskusja.

Radny Andrzej Matusiewicz stwierdził, że chciałby wszystkim koleżankom i kolegom popierającym budowę centrum zalecić pracę aby podliczyli od pierwszej kadencji jakie pieniądze zarówno z budżetu jak i środków unijnych zostały wydane na tę metropolię jaką jest Rzeszów, który dla niego jest zespołem wiosek od Białej do Przybyszówki. Miejsmy na uwadze jak wygląda zasada zrównoważonego rozwoju, że są inne miasta, które dostarczają do budżetu województwa znaczne środki a co my im oferujemy, nie możemy nawet dofinansować obwodnicy. Sprowadza się do zasady prawa domicylu – gdzie kto mieszka tam popiera.

Marszałek Mirosław Karapyta stwierdził, że jeśli radni tylko przez slogany mają szacunek do tych ludzi to on ma go w rzeczywistości. Zaapelował do radnego Romaniuka aby się wgłębiał w dostarczane materiały bo perspektywa zadłużenia była przedmiotem dyskusji przy omawianiu budżetu.

Radny Bogdan Romaniuk zaznaczył, że właśnie przez ten szacunek chciałby Państwu siedzącym na sali pokazać jak wygląda zadłużenie budżetu dodał, że Zarząd widocznie się wstydzi pokazać jak to zadłużenie wygląda.

Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały w raz z autopoprawkami. Za głosowało 18 radnych, 13 było przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr X/148/11 została przyjęta i stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Województwa Podkarpackiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2010 r.

Radni otrzymali sprawozdanie roczne z wykonania budżetu Województwa Podkarpackiego za 2010 r. wraz z informacją o stanie mienia Województwa Podkarpackiego oraz sprawozdanie finansowe Województwa Podkarpackiego wraz z opinią niezależnych biegłych rewidentów, które stanowi **załącznik nr 13 do protokołu.**

Radnym przesłane zostały również sprawozdania z wykonania planów finansowych następujących jednostek:

- Samodzielnych Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej **załącznik nr 14**
- Instytucji kultury podległych samorządowi województwa **załącznik nr 15**
- Wojewódzkich jednostek org. będących osobami prawnymi **załącznik nr 16**

Radni otrzymali również:

- Uchwałę Nr III/13/2011 z dnia 29 kwietnia 2011 roku Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie w sprawie wydania opinii o przedłożonym przez Zarząd Województwa Podkarpackiego sprawozdaniu z wykonania budżetu województwa za 2010 rok,
- Opinię Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Podkarpackiego w sprawie sprawozdania rocznego z wykonania budżetu Województwa Podkarpackiego za 2010 rok, sprawozdania finansowego za rok obrotowy 01.01.2010 – 31.12.2010 r. i informacji o stanie mienia Województwa Podkarpackiego,
- Uchwałę Nr III/7/2011 z dnia 18 maja 2011 r. Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie w sprawie zaopiniowania wniosku Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Podkarpackiego o udzielenie absolutorium Zarządowi Województwa z tytułu wykonania budżetu Województwa Podkarpackiego za 2010 r.

*Dokumenty niniejsze stanowią **załączniki nr 17, 18, 19** do protokołu.*

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca Sejmiku zarządziła głosowanie nad projektem uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Województwa Podkarpackiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2010 r.

Za podjęciem uchwały głosowało 19 radnych, 13 radnych wstrzymało się od głosu, nikt nie był przeciw.

*Uchwała Nr X/149/11 stanowi **załącznik nr 20** do niniejszego protokołu.*

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Województwa Podkarpackiego z tytułu wykonania budżetu Województwa Podkarpackiego za 2010 r.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca Sejmiku zarządziła głosowanie nad projektem uchwały w sprawie **udzielenia absolutorium Zarządowi Województwa Podkarpackiego z tytułu wykonania** budżetu Województwa Podkarpackiego za 2010 r.

Za podjęciem uchwały głosowało 19 radnych, 12 radnych wstrzymało się od głosu, nikt nie był przeciw.

*Uchwała Nr X/150/11 stanowi **załącznik nr 21** do niniejszego protokołu.*

Debata na temat zabezpieczeń przeciwpowodziowych w Województwie Podkarpackim m.in. stanu realizacji wzmocnień uszkodzonych wałów przeciwpowodziowych w miejscach ich przerwania, budowy polderów zalewowych, modernizacji rowów i instalacji melioracyjnych oraz budowy przepompowni wód w tym rejonie.

Wojewoda Podkarpacki Małgorzata Chomycz przypomniała iż, 72 km² naszego województwa w maju i czerwcu ubiegłego roku uległo zalaniu. Straty były wielomilionowe, wiele rodzin ucierpiało podczas tej powodzi. Po raz pierwszy w historii Rządu polskiego zdarzyło się, że już podczas prowadzenia akcji przeciwpowodziowej samorządowcy dostali pieniądze na jej prowadzenie oraz odko marzanie, wykonanie ekspertyz budowlanych, wynajem kontenerów i zabezpieczenia mieszkań, pokrycie wydatków poniesionych przez organy nadzoru budowlanego przy wykonywaniu zadań związanych z oceną stanu technicznego obiektów budowlanych – w 2010 r. na to wszystko rząd Polski przeznaczył 26 mln zł. Ponadto szkoły, które ucierpiały przy powodzi dostały pieniądze na odbudowę i remonty z subwencji oświatowej w wysokości 2 mln zł. cztery gminy z naszego województwa zostały wpisane na tzw. listę specjalną. Jeżeli chodzi o odbudowę infrastruktury zniszczonej przy powodzi to j.s.t. z naszego województwa do dnia dzisiejszego otrzymują wsparcie finansowe i promesy. W 2010 r. na mocy rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów samorządowcy otrzymali promesy w wysokości 100 % czyli nie musieli dokładać 20 % ze środków własnych na realizację tychże inwestycji i na rok 2010 przekazaliśmy 132 mln zł. natomiast na koniec lutego 2011 r. przekazano 96 mln zł. a w tym momencie trwa realizacja przekazania drugiej transzy ok. 60 mln zł. otrzymaliśmy również wsparcie decyzją Komisji Europejskiej w którego ramach samorządowcy otrzymali ok. 50 mln zł. pomoc na odbudowę infrastruktury jest realizowana na bieżąco. Po raz pierwszy Rząd PO-PSL podjął decyzję, że rodziny poszkodowane podczas powodzi dostaną zasiłki w kwocie nie tylko do 6 tys zł. na które wydano 36 mln zł. ale i na odremontowanie budynków zalanych do 20 tys wydano kwotę 23 mln zł., na zasiłki do 100 tys zł wydano 149,5 mln zł. oraz zasiłki do 300 tys zł. na budynki nie nadające się do odremontowania wydano 23 mln zł. dla 147 rodzin. Jeżeli chodzi o zasiłki dla rodzin rolniczych wypłaciliśmy w 2010 r. 8,5 mln zł. te zasiłki są również kontynuowane w roku 2011. Pani Wojewoda poinformowała, że zawnioskował do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o kwotę 29 mln zł. na kolejne zasiłki. W ubiegłorocznej powodzi ucierpiało 98 gmin spośród 160, które mamy na terenie naszego województwa. Zasiłki, które nie mogły być skonsumowane przez rodziny poszkodowane ze względów np. technicznych nie muszą być zwracane do budżetu państwa a mogą zostać wykorzystane w roku bieżącym. 64 poszkodowanych przedsiębiorców otrzymało pomoc w kwocie 25 mln zł.

Pani Wojewoda złożyła serdeczne podziękowania na ręce Zarządu i Marszałka za to, że wały, które zostały zniszczone w powodzi do końca ubiegłego roku zostały w pełni zabezpieczone a kwota 50 mln zł., którą przekazała z budżetu państwa na ręce

marszałka została w pełni wykorzystana. Byliśmy jedynym województwem w kraju, które do końca ubiegłego roku w pełni zabezpieczyło wały.

Na rok 2011 decyzja Ministra Finansów Wojewoda przekazała kwotę 11 mln zł. na zabezpieczenie rowów melioracyjnych, wałów przeciwpowodziowych i tutaj państwo radni będą podejmować decyzję, które inwestycje będą realizowane. Z funduszu Solidarności Wojewoda w niedługim czasie przekaze kwotę 21 mln zł. na konto Urzędu Marszałkowskiego i już Pan Marszałek zgłosił najbardziej priorytetowe zadania, które w ramach tych pieniędzy będą realizowane. Z ubiegłorocznej powodzi zostało wyciągnięty szereg wniosków i wdrożony do realizacji. Wszystkie samorządy zostały zobligowane do zaktualizowania planów obronnych, planów zabezpieczeń przeciwpowodziowych. Skontrolowaliśmy wszystkie magazyny przeciwpowodziowe i na podstawie informacji pokontrolnej można z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że województwo podkarpackie pod tym względem jest przygotowane na ewentualne zajścia, które mogłyby się wydarzyć w roku bieżącym. Poinformowała również, że jednostki PSP jak i OSP zostały w sposób szczególny dofinansowane i doposażone w specjalistyczny sprzęt.

Posel Renata Butryn zaznaczyła, że w czasie tych dni była na bieżąco kontakcie i z władzami samorządowymi i z ludźmi przebywającymi w szkołach na terenie Stalowej Woli wsłuchując się w ich głos. Postulaty ludzi były spełniane po kolei i na szczeblu rządowym i samorządowym. Stwierdziła, że w trakcie naprawy skutków powodzi pojawiły się wnioski dot. np. opasek drenażowych wokół domów, które nie były przewidziane w pomocy finansowej a po zasygnalizowaniu tego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zmieniło rozporządzenie i pozwoliło zaliczyć to do takich kosztów co jest bardzo istotne bo osuszanie domów wtedy miało sens. Druga sprawa to zabezpieczanie osuwisk, jeżeli zabezpieczanie osuwiska okazywało się tańsze niż naprawa domów to osuwisko można było zabezpieczać mimo że dom obok był nieuszkodzony. Zaznaczyła, że cały czas jest reakcja Rządu na postulaty zgłaszane oddolnie. Po rozmowach z ekspertami wiadomo, że wysokość wałów dotychczas wystarczała jednak ta powódź pokazała, że trzeba je podwyższyć pytanie czy te naprawione wały wystarczą dlatego nasze myślenie musi pójść dalej mianowicie melioracje – była to dziedzina zaniedbana przez wiele lat. W tym roku Rząd przeznaczył 210 mln zł. aby rozpocząć bardzo kompleksowe prace melioracyjne i będzie to kontynuowane w kolejnych latach. Druga rzecz to przepompownie, które również brane są pod uwagę i regulacja rzek. Musimy również zgodzić się na poldery zalewowe, poprosiła samorządowców aby plany przestrzennej zabudowy pokazywać mieszkańcom i wyraźnie wskazać gdzie są tereny zalewowe. Wielu z powodziar nie skorzystało z oferty aby przenieść się gdzieś w inne miejsce aby uniknąć tego stresu dla niektórych podwójnego czy potrójnego. Trzeba mieć świadomość, że w walce z żywiołem nie do końca człowiek wygrywa. Wystarczy spojrzeć na to co dzieje się w innych krajach gdzie być może nakłady są większe jednak

żywiół przychodzi i niweczy wszystko. Zaznaczyła, że wspólnie mamy do wykonania pewną pracę a wzajemne wyrzuty niczego nie zmieniają.

Marszałek Mirosław Karapyta na wstępie pochwalił samorząd poprzedniej kadencji, który stawał ponad podziałami i przygotował projekt mający na celu wykorzystanie środków w ramach VII osi priorytetowej na rewitalizację dla obszarów popowodziowych. Ten projekt został przygotowany, negocjacje dobiegły końca i w tej chwili ten Zarząd będzie realizował projekt, który przewiduje wydatkowanie kwoty 60 mln zł. dla podmiotów znajdujących się na terenie popowodziowym jesteśmy w trakcie procedowania nad tym. Wskazał, że oprócz środków, które są przeznaczone w Programie Operacyjnym Ochrona i Środowisko na zabezpieczenie wałów są również wydatkowane środki z RPO i Z PROW - u. Tym co budzi pewne obawy w tej chwili jest stan techniczny infrastruktury przeciwpowodziowej, który od szeregu lat oceniany był jako niezadowalający. Zjawisko powodziowe o którym dzisiaj mówimy pogłębiło występujące w tym zakresie problemy i niezadowalający stan urządzeń. Jeśli chodzi o powódź z roku 2010, spowodowała ona uszkodzenie wałów przeciwpowodziowych na łącznej długości 115 km w tym powstanie 41 wyrw w obwałowaniach na łącznej długości 3 km, pięć osuwisk i jedno wzdłużne pęknięcie wału o długości 13,4 km, osłabienie podłoża spowodowane silną filtracją na długości 102 km i uszkodzenie dróg przywałowych na długości 47 km. zaznaczył, że samorząd liczy na współpracę z Rządem jeżeli chodzi o opracowany program ochrony przed powodzią w dorzeczu górnej Wisły. Pokazuje on także ogromne potrzeby w zakresie odbudowy i budowy wałów, przepompowni, zbiorników retencyjnych czy też regulacji rzek. Znaczenie ma też to co robi samorząd województwa w ramach działań Komisji Rolnictwa, Rozwoju Obszarów Wiejskich i Ochrony Środowiska. Wracając do VII osi priorytetowej nie bez znaczenia jest ten program dla tego terenu bo miasto Tarnobrzeg i powiat jasielski mogą skorzystać w ramach procedury konkursowej zatwierdzonej przez Komisję Europejską z pomocy w kwocie 9 mln zł. Również pozostałe gminy tj. Gorzyce czy Ropczyce gdzie mamy zbilansowane straty mogą skorzystać z pomocy do 5,5 mln zł. Pozostałe gminy z pomocy ok. 800 tys zł.

Marszałek podziękował wszystkim tym, z którymi miał okazję współpracować szczególnie generałom, komendantom PSP, Policji i Dowódcy Sztabu Wojskowego za współpracę.

Dyrektor Podkarpackiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Rzeszowie, Pan Stanisław Stachura dokładnie rok temu z powodu powodzi ucierpiało szereg miejscowości naszego województwa. Przerwanemu uległy wały w 41 miejscach, najwięcej bo 22 miejsca w powiecie tarnobrzeskim. Szerokość poszczególnych wyrw wahała się od 40 do 100 m. W wyniku intensywnej pracy w 2010 r. wszystkie wyrwy zostały załatane. Równolegle z pracami zabezpieczającymi przed powodzią realizowane są zadania inwestycyjne, te zadania zakończone będą w 2011 r.

Pan dyrektor przedstawił prezentację stanowiącą załącznik nr 22 do protokołu.

Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie Pan Jerzy Greła przedstawił wykaz robót zrealizowanych w 2010 r. na obiektach hydrotechnicznych będących w administracji RZGW w Krakowie na terenie województwa podkarpackiego - wykaz ten stanowi **załącznik nr 23 do protokołu** oraz wykaz robót planowanych do wykonania w 2011 r. na rzekach i potokach – wykaz ten stanowi **załącznik nr 24 do protokołu**.

Ponadto Dyrektor RZGW przedstawił prezentację obrazującą wycinkę drzew i krzewów jako działań ograniczających zagrożenie powodziowe – prezentacja stanowi **załącznik nr 25 do niniejszego protokołu**.

Władysław Stępień Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Rozwoju Obszarów Wiejskich i Ochrony Środowiska zaznaczył, że to dla niego wyjątkowy dzień ponieważ w tej gminie się urodził i wychował i tutaj powrócił na starość będąc świadkiem trzech wielkich tragedii na tym terenie. Podkreślił, że żaden Rząd do tej pory nie wydał tylu środków na pomoc dla powodzian, na odtworzenie utraconego majątku i infrastruktury co Rząd obecny. Zaznaczył, że znajdujemy się w gimnazjum w Sokolnikach i miejsce to zostało specjalnie wyznaczone na dzisiejszą sesję jako symbol klęski powodziowej w 2010 r. – niech w tym miejscu zapadną decyzje, które dadzą nadzieję na bezpieczne życie w przyszłości. Nie zapominajmy o stratach moralnych poniesionych przez ludzi, załamania nerwowe, stresy, rozpacz, beznadziejność dnia jutrzejszego to największe straty jakie przyniosła ta powódź. Stwierdził, że wiele lat uczestniczy w życiu publicznym i nie może zrozumieć, że w Polsce wciąż nie można przewidzieć powodzi czy wysokości fali powodziowej. Wały, o których mówimy były modernizowane w latach 20 ubiegłego wieku i wówczas wyliczono wysokość, która praktycznie przetrwała do dziś. Podwyższanie miało miejsce w latach 2002 – 2005 i trwa do dzisiaj w wielu miejscach. Na likwidację strat po powodziach z lat 97, 2001 i 2010 i pomoc socjalną dla społeczeństwa w naszym regionie wydano ponad 17 mld zł. nie trzeba podkreślać ile za to można byłoby wyremontować wałów. Dlatego zapowiedział, że trzy komisje sejmikowe będą zadawać pytania i jeździć na wały minimum dwa razy w roku po to aby żaden wykonawca nie myślał, że była jedna wizytacja w dniach 13 - 14 kwietnia i na tym się skończyło. Sejmik w dniu dzisiejszym przyjmie uchwałę, której załącznikiem jest harmonogram wszystkich robót (remontów, modernizacji, wzmocnień itd.) do końca tej kadencji Sejmiку. Należy to zrobić chociażby po to aby móc powiedzieć, że spełniliśmy chociaż w pewnym stopniu oczekiwania ludzi, którzy stawiali w maju i czerwcu ubiegłego roku pytania czy tu warto żyć. Stwierdził, że poprawa będzie dlatego też podziękował wszystkim instytucjom, które się trudziły w sprawach planowania i robienia dokumentacji robót modernizacyjnych. Podkreślił, że zgodnie z nową koncepcją Dyrektora Stachury nie będziemy budować przepompowni z grube miliony ale będą

przepompownie przewożne na śluzach we Wrzawach, Baranowie Sandomierskim, Czerminie, Borowej i wszędzie tam, gdzie jest taka potrzeba.

Przewodniczący podziękował wszystkim służbom mundurowym jak i strażakom ochotnikom, którzy tak ofiarnie pracowali przy ubiegłorocznej powodzi. Stwierdził jednak, że nie musiało tak się stać jak się stało bo dlaczego w wale wiślanym w Koćmierzowie nie było ekranu betonowo – bitumicznego takiego jaki jest od gminy Czermin do Skowierzyna na Sanie. 56 km wałów wiślanych i kawałek wałów na Sanie ma zrobiony ekran za 118 mln zł. – to są grosze, dzisiaj pani Wojewoda przedstawiła jak ogromne pieniądze wydano na usuwanie skutków powodzi. Mamy przykład, że taki ekran sprawdził się w czasie powodzi w 2010 r. chociażby na lewym wale Łęgu gdzie woda przechodziła przez ten wał w formie kaskady na długości 1,5 km przez trzy doby i go nie rozerwała. Gdyby tak było w Koćmierzowie nieszczęście byłoby nieporównywalnie mniejsze. Zapytał również dlaczego tak wielkie opóźnienia były po 2001 r. w remoncie wału na Trześniówce, ten wał został przerwany bo był nieskończony. Dlaczego nie wyremontowano prawego wału na Łęgu, gdzie nastąpiło potężne zagrożenie – tysiąc osób walczyło na tym wale żeby go utrzymać dzięki czemu została tu fabryka Federal Mogul zatrudniająca 2,5 tys. osób. Minister Jan Bury objął patronatem prawy wał Łęgu i powiedział na spotkaniu 22 czerwca w Tarnobrzegu, że ten wał jest szczególny dla ludzi i gospodarki. Trzeba wydać prawie 5 mln zł. żeby go wzmocnić jednak w tym roku będzie gotowy. Poprosił wszystkie obecne samorządy aby widząc opóźnienie i opieszałość przy modernizacji któregoś z wałów to prosi o to aby dzwonić do szefa Komisji Bezpieczeństwa Publicznego B. Tofila czy każdego innego radnego Przewodniczącej bądź Marszałka i informować o takich sprawach. Zwrócił się do Dyrektora RZGW, że ma tutaj sojuszników w sprawie ekologów i Natury 2000 bo nieszczęściem tego kraju jest fakt, że ptaki są ważniejsze od ludzi. Minister Stanisław Gawłowski powiedział, że będzie sprzyjał wycinaniu drzew a RZGW pozytywnie opiniuje wszystkie wnioski. Trzeba podjąć interwencję i powiedzieć Premierowi, że jakiś urzędnik opóźnia wycinkę drzew i krzewów ponieważ zgadza się z filozofią ekologów. Ma się zgadzać z filozofią naszą: ochrona ludzi jest najważniejsza. Podkreślił, że było wiele przypadków obrazujących bezduszość urzędników, ekspertów, rzeczoznawców którzy znęcali się nad tymi nieszczęśliwymi ludźmi i trzeba było interweniować i prosić tego człowieka o to by potraktował drugiego jak chrześcijanin. Poprosił aby propozycje i uwagi zgłoszone tutaj dzisiaj przez mieszkańców dopisać do załącznika do uchwały po to aby je rozwiązać i móc z nadzieją patrzeć w przyszłość.

Podziękował wszystkim ludziom, którzy przetrwali ten dramat, odbudowali się psychicznie. Powiedział, że Sejmik tej kadencji dał dowód przyjeżdżając tutaj dzisiaj, że jesteśmy wszyscy po waszej stronie.

Marian Grzegorzek Wójt Gminy Gorzyce podziękował wszystkim za to, że dotarli do Gminy Gorzyce i pochylili się nad sprawami mieszkańców. Podziękował Marszałkowi i Wojewodzie za nieocenione wsparcie bez którego nie byłoby nas tutaj. Zaznaczył, że

dopiero teraz uświadamiają sobie, że to co przeżyli mogłoby skończyć się o wiele gorzej. Zalane było już 60 % terenu gminy gdy wszyscy ofiarnie walczyli przez wiele dni o pozostałe 40 %. Zaznaczył, że gmina Gorzyce ma tylko kilkanaście km² powierzchni, która nie jest narażona na zalanie. Poziom 148 m n.p.m. sytuuje gminę w takim miejscu, że chcąc tu żyć trzeba być zabezpieczonym w sposób szczególny i myśleć o przyszłości i ewentualnych zagrożeniach. Działania podejmowane przez ostatnie kilka lat miały zabezpieczyć przed powodzią niestety stan prac na Trześniówce, które nie zostały zakończone przed 19 maja 2010 r. spowodował tę katastrofę i zalała nas woda o 1,5 m wyższa niż w 2001 r. Woda wiślana płynęła przez ponad połowę gminy zabierając ze sobą wszystko.

Wójt podziękował wszystkim zarówno na szczeblu administracji rządowej jak i samorządowej za nieocenioną pomoc po czym nastąpiła projekcja filmu obrazującego ogrom tragedii jak nawiedziła te tereny w 2010 r.

Z-ca Prezesa NFOŚiGW Władysław Majka NFOŚiGW już w pierwszych dniach powodzi zadeklarował pomoc na usuwanie skutków powodzi w dziedzinie gospodarki, infrastruktury komunalnej jak również infrastruktury przeciwpowodziowej głównie chodziło o kanalizację jak i odbudowę wałów. Kwota ta w skali roku była bez precedensu dla Narodowego Funduszu ponieważ w skali kraju osiągnęła 370 mln zł. w formie dotacji a do Województwa Podkarpackiego trafiło prawie 52 mln zł. Również w roku bieżącym jak i przyszłym będą przeznaczane pieniądze. Pogratulował tym instytucjom i pracownikom, którzy skutecznie wykorzystują środki z PO Infrastruktura i Środowisko. Przedstawił skale działania Funduszu w zakresie zabezpieczenia przeciwpowodziowego ponieważ jest to podstawowy przedmiot jego działalności. Od szeregu lat tutaj NFOŚiGW finansuje narodowy monitoring środowiska, przedsięwzięcia w dziedzinie gospodarki wodnej za pośrednictwem Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej jak i wojewódzkich zarządów. Przekazywane są również środki bezpośrednie przedsiębiorstwom komunalnym. Podziękował wszystkim służbom uczestniczącym w akcji powodziowej i usuwaniu skutków powodzi jak też ratowaniu ludzi i mienia. Zaznaczył, że mieszkając w tych rejonach był świadkiem tej powodzi i jej rozmiar jak i skutki były katastrofalne.

Płk dypl. Witold Przybyła Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Rzeszowie przedstawił prezentację obrazującą realizację zadań w sytuacjach kryzysowych poprzez WSW w Rzeszowie – prezentacja stanowi **załącznik nr 26** do niniejszego protokołu.

Norbert Mastalerz Prezydent Tarnobrzega zaznaczył, że czuje się w obowiązku nisko się pokłonić i podziękować za bezprecedensową pomoc dla Miasta Tarnobrzega Pani Wojewodzie, Marszałkowi Województwa jak i Prezesowi NFOŚiGW i WFOŚiGW oraz Dyrektorowi Stachurze twierdząc, że jest to właściwy człowiek na właściwym miejscu. Podziękował za wsparcie i przystąpienie z marszu do odbudowy wałów. Wyraził też

podziękowania dla OSP. Wyraził nadzieję, że z tej sesji urodzi się kilka konkretnych wniosków i zaznaczył, że chciałby zwrócić uwagę na kilka aspektów. Po pierwsze plany zarządzania kryzysowego bo przy ostatniej powodzi zawiodło zawiadamianie mieszkańców w związku z czym chciał propagować „samorządowy Informator sms” jako ciekawy system powiadamiania w bardzo krótkim czasie na terenie Tarnobrzega załogowało się w tym systemie 2000 mieszkańców, którzy o wszelakich zagrożeniach są systematycznie powiadamiani. Poinformował, że jako samorząd korespondowali w trakcie I kwartału RZGW w Krakowie w kwestii decyzji dot. wycinki w międzywale no i jest problem związany z lęgnięciem się ptactwa. Dodał, że samorządy nie są w stanie przebrnąć przez pewne elementy pozwoleń. Ten sam problem dotyczy regulacji rzek i wydobywania piasku.

Jan Pelczar Z-ca Burmistrza Miasta i Gminy Baranów Sandomierski serdecznie podziękował za środki na usuwanie skutków powodzi jak i za pomoc w trakcie ubiegłorocznej powodzi. Wyraził podziękowania dla pani Wojewody, wojska, straży granicznej jak i służby więziennej. Stwierdził, że im udało się wały obronić choć niewiele brakowało aby zamek został zalany. W imieniu mieszkańców Baranowa poprosił o ujęcie w planach modernizacji dalszego odcinka wałów Babolówki ponieważ na terenie gminy jest to w tej chwili najbardziej potrzebna sprawa. Poinformował, że wystąpili z wnioskiem o budowę dwóch przepompowni gdyż wał ten w ogóle nie posiada drogi przywałowej i dojazd jest niemożliwy. Akcja ratunkowa polegała na tym, że łodziami z Bełchatowa dowożone były pompy, które zasilał kabel o długości kilkuset metrów.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Janusz Konieczny stwierdził, że chciał z tego miejsca dowartościować tych, którzy ponieśli największy wysiłek przy ratowanie ludzi imienia mianowicie funkcjonariuszy PSP, policji i wojska ale przede wszystkim strażaków ochotników. Przez ten okres powodzi dokonaliśmy rzeczy wielkich a to dzięki temu, że było pełne współdziałanie wymienionych służb. Podziękował szefom wszystkich tych służb. Zaznaczył, że było to możliwe dzięki temu, że z roku na rok powiększa się wyposażenie chociaż w dalszym ciągu są ogromne braki. Zeszłoroczna powódź unaoczniała jakie te braki są, na pewno byłoby mniej strat gdybyśmy mieli więcej pomp, samochodów w tym lekkich samochodów bojowych jak też wiele innego sprzętu, który jest nieodzowny w tego typu akcjach. Zaznaczył, że pomoc nie ograniczała się tylko do akcji w trakcie powodzi ale było to też dostarczanie paszy dla zwierząt i innych produktów bo Ci ludzie nie mieli nic. Największą podzięką byłoby dla OSP gdyby rządzący pamiętali, że nie chcemy nic poza sprzętem aby móc go wykorzystać przy ratowaniu mienia i życia. Ogromne środki w tym roku popłynęły z Zarządu Głównego, z budżetu państwa, NFOŚiGW. W tym roku dla ochotników zakupione będzie 37 samochodów, 5 łodzi płaskodennych, pompy. Zwrócił się z prośbą do Zarządu i Sejmiku aby w tym roku także nie zapominać o strażakach ochotniczych straży pożarnych.

Mirosław Kopyto Przewodniczący Rady Gminy Gorzyce w imieniu mieszkańców gminy Gorzyce podziękował za obecność właśnie tutaj w Sokolnikach, że Sejmik bezpośrednio miał okazję w rok po powodzi przekonać się o sytuacji jaka występuje na tym terenie. Dodał, że jest tu z nadzieją, że usłyszy dobre informacje dla mieszkańców, że w uchwale która będzie podjęta znajdzie się takie zapisy, które pozwolą mieszkańcom gminy spać spokojnie. Zaznaczył, że mieszkańców niepokoi stan prac na rzece Trześniówka, które miały się zakończyć z końcem czerwca a zejdzie tam pewnie jeszcze ze trzy miesiące. Niepokoi również stan wału na Łęgu, który jest jednym z najgorszych okolicy i istnieje poważne zagrożenie w przypadku nadejścia większej wody. Podziękował Władysławowi Stępniewiowi za wszystkie działania jakie podejmował w wyniku których najpierw gościły tutaj komisje Sejmiku a w dniu dzisiejszym odbywa się tu sesja Sejmiku. Dodał, że gmina Gorzyce w ostatnich 10 latach została wyjątkowo potraktowana przez żywioł, żadna inna gmina nie została trzy razy w takim stopniu zalana. Gdyby nie prace wykonane po powodzi w 2001 r. i heroiczna praca mieszkańców to gmina nie została by zalana w 60 a w 100 %. Powódź to określone straty materialne i niematerialne, Pani Wojewoda wymieniła wartość strat materialnych i to da się wcześniej czy później odbudować natomiast bardzo trudno jest odbudować psychikę ludzką i przywrócić im poczucie bezpieczeństwa. Dzisiaj przyszliśmy tutaj po to aby usłyszeć, że to nasze bezpieczeństwo poprzez decyzje Sejmiku będzie ulegało systematycznej poprawie.

Przedstawił koncepcję o której wcześniej nie było mowy dotyczącą bezpiecznego przepływu Wisły w okolicach Sandomierza. Jak wiadomo Sandomierz jest ukształtowany tak a nie inaczej i w jego rejonie istnieje znaczne przewężenie jeśli chodzi o międzywałę co skutkuje tym, że woda tam się spiętrza i stanowi poważne zagrożenie. W wyniku tego spiętrzenia nie wytrzymał wał w Koćmierzowie. Inicjatywa oddolna powszechnie stosowana na zachodzie jest budowanie tzw. kanału ulgi, który przy największym przepływie zabiera część tej wody, przeprowadza bezpiecznie i przeprowadza poza tym przewężeniem. W naszym przypadku taki kanał miałby ok. 300 m szerokości, 8-10 km długości. Rozpoczynał by się pomiędzy osiedlem Wielowieś a Sielec przebiegał przez tereny, które w całości były po wodą i wpływał do Wisły w rejonie ujścia rzeki Łęg do Wisły. W tej koncepcji zakłada się również utworzenie na tym terenie 4 polderów. Dwa z nich byłyby przy rzece Łęg, jeden na terenie Grębowa a drugi na terenie gminy Zaleszany. Trzeci z nich byłby na terenie Tarnobrzega a czwarty na terenie gminy Gorzyce pomiędzy Trześnią, Sokolnikami, Gorzycami i Orliskami. Koncepcji tej nie przygotowywali fachowcy i wymaga ona dopracowania niemniej jednak ze wstępnych wyliczeń wychodzi, że poldery te miałyby łącznie 1800 km².

Sołtys wsi Sokolniki podziękował Sejmikowi za odbycie sesji w ich wyremontowanej szkole. Wszystkim złożył podziękowania za pomoc w czasie powodzi szczególnie Panu Stępniewiowi za poparcie wsi Sokolniki.

Radny Stanisław Bajda jeśli chodzi o ochronę przeciwpowodziową to należałoby zmienić sposób myślenia i przeprowadzić zmiany systemowe. Z roku na rok wydaje się ogromne pieniądze na budowę wałów, które nie zabezpieczają przed powodzią. Nie ma na tyle środków aby wszystkie wały zrobić od razu nowe, silne i wysokie, zawsze w wale znajdzie się wyrwa i powódź gotowa. Trzeba inwestować w małą retencję i poldery i nie tu tylko w górnych biegach rzek. Można rolnikom rokrocznie płacić pewne kwoty za dzierżawę części pola i w razie wylewu będzie gotowe miejsce na wodę – będzie to o wiele tańsze niż wypłacanie miliardowych odszkodowań. W programie górnej Wisły są poldery i jest mała retencja, zaapelował o to by Rząd ten program przyjął. Radny podkreślił rolę Pani Dyrektor Małgorzaty Wajdy, która dniami i nocami była na miejscu powodzi, pozyskiwała środki, ogłaszała przetargi i spowodowała, że wyrwy w wałach zostały załatane. Wyraził również wdzięczność za bohaterstwo ludzi tutaj mieszkających. Dodał, że poprzednia kadencja nie została przespana, w zarządzie dróg przygotowane zostało 7 wniosków RPO, które Zarząd przyjął i jest to ogromna kwota do przerobienia. W POIŚu jest 80 mln zł. do przerobienia w cztery lata, są to konkretne pieniądze, które są wynikiem działania wielu osób i Zarządu Województwa. Podziękował wszystkim za efektywną pracę i współpracę.

Radna Ewa Draus spotykamy się tu dzisiaj w rocznicę wielkiej powodzi nie była to jednak pierwsza taka powódź więc należy wyciągnąć wreszcie jakieś wnioski. Stwierdziła, że z wielkim smutkiem wysłuchiwała wystąpień Pani Wojewody, Marszałka, Pani Poseł bo nikt nie wspomniał o programie dorzecza górnej Wisły. Z tych powodzi należy wyciągać wnioski, rząd PiS takie wnioski wyciągnął po powodzi 2001 r., 2005 r. i w 2006 roku i ówczesny Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji podjął decyzję aby Rząd przygotował Program Dorzecza Górnej Wisły. W 2007 r. ten program został przyjęty w pierwszej wersji i bezpośrednim rezultatem było podjęcie prac planistycznych i projektowych zbiorników dużej retencji, małej retencji, wałów przeciwpowodziowych. W pracach tych uczestniczył m.in. dyrektor Stachura i Urzędy Wojewódzkie z kilku województw. RZGW z Krakowa powołało pełnomocnika do przygotowania projektu, w Urzędzie Wojewódzkim odbywały się spotkania, w programie Infrastruktura i Środowisko zostały zabezpieczone pieniądze na duże inwestycje infrastrukturalne niestety w 2007 r. nowy Rząd zaniechał tego programu, został zapomniany i dzisiaj nikt nawet nie wspominał o tym a przecież jego zapisy nie budziły żadnych kontrowersji, nikt nie miał i nie ma wątpliwości, że ten program jest potrzebny. Nowy Rząd wykreślił wszystkie inwestycje, zostały tylko te w Mielcu za 80 milionów. Wiele inwestycji finansował ówczesny Zarząd z RPO. O programie tym przypomniano sobie przy okazji powodzi z 2010 r. dlatego też zaapelowała aby Sejmik podjął stanowisko wyrażające konieczność przygotowania ustawy i przeprowadzenia procesu legislacyjnego ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego Program Przeciwpowodziowy Dorzecza Górnej Wisły bo poprzez to będą zapewnione środki finansowe, będzie można korzystać

z funduszy europejskich. Konieczne jest również powołanie pełnomocnika takiego programu i mogłaby być to Pani Wojewoda bądź Marszałek we współpracy z Wojewodą, który byłby odpowiedzialny za realizację tego programu. Podkreśliła, że to co mówi w tej chwili to nie jest rzecz nowa bo taki program w wyniku powodzi 1997 r. na rzece Odrze powstał a my możemy zrobić to samo na Wiśle. Ponadto zaproponowała powołanie konferencji samorządów, które ucierpiały przez powódzie, stałyby się one forum opiniotwórczym i doradczym samorządu województwa. Mogłyby opiniować plany i projekty samorządu w zakresie infrastruktury zabezpieczającej przed powodzią a jednocześnie przedkładać Zarządowi swoje plany i projekty, które mogłyby się znaleźć w zapisach naszych uchwał budżetowych. Ważne jest aby samorzady skierowały swoje propozycje w relacjach administracja rządowa – samorządowa aby drugi raz z ust Wojewody nie padały słowa krytyki pod adresem samorządów jak to miało miejsce w 2010 r. Zwróciła się do Marszałka twierdząc, że z funduszu pracy potrzebne są pieniądze na roboty publiczne aby porządkować krzewy i koszenie tych wszystkich potoków i rowów melioracyjnych bo wszystko to ma wpływ na sytuację powodziową. Te pieniądze potrzebne są dla samorządów a dzisiaj ich nie ma. Kolejną sprawą jest kwestia pomocy osobom poszkodowanym w wyniku powodzi zarówno osobom prywatnym, przedsiębiorcom jak i rolnikom. Ludzie ci stracili dorobek życia i w wyniku krótkotrwałej pomocy nie są w stanie tego odtworzyć, potrzebują pomocy państwa, samorządu i organizacji pozarządowych. Potrzebne są kredyty preferencyjne dla tych podmiotów. Uchwaliliśmy dzisiaj wydatkowanie pieniędzy na budowanie hali kongresowej a czyż nie należało rozważyć tego, że są potrzebne tutaj. Zaproponowała Zarządowi przygotowanie i wprowadzenie systemu informacji przestrzennej dorzecza górnej Wisły, który można przygotować i zrealizować we współpracy z samorządami małopolski, świętokrzyskiego, lubelskiego, z samorządami gminnymi, powiatowymi bo byłoby to bardzo dobre narzędzie koordynacji działań różnych instytucji tj. Krajowy Zarząd Dróg, RZGW, PZGW i wielu innych instytucji działających w obrębie zabezpieczenia przeciwpowodziowego. System ten mógłby obejmować sprawy ochrony środowiska, zabezpieczenia wód, czystości wód oraz kwestię energetycznego czy też turystycznego ich wykorzystywania.

Wojewoda Podkarpacki Małgorzata Chomycz zwróciła się do przedmówczyni ze stwierdzeniem, że jej apel był bezpodstawny gdyż Program Ochrony Dorzecza Górnej Wisły jest i funkcjonuje o czym mówił Marszałek w swoim wystąpieniu. Podkreśliła, że program ten został zaktualizowany, jest po ocenie strategicznej. Otrzymaliśmy projekt rozporządzenia Rady Ministrów i zbiornik Kąty – Myscowa jest wpisany do tego programu jako inwestycja priorytetowa dla województwa Polski wschodniej. Program ten będzie realizowany co więcej województwo podkarpackie jest największym beneficjentem środków w ramach tego programu.

Marszałek Mirosław Karapyta zaznaczył, że zabiera głos nie tylko jako Marszałek ale jako mieszkaniec województwa i były Wojewoda. Pani Wojewoda odpowiedziała na to, co dotyczy tematu górnej Wisły więc nie będzie powtarzał bo to powinno stanowić problematykę wielu jeszcze konferencji w szczegółowego przygotowania programu. Stwierdził, że po realnej ocenie sytuacji związanej z powodzią nie potrzebne są wspomnienia relacji władzy rządowej i samorządowej bo to, że wylewał on żale konkretnie w stosunku do jednego ze starostów to nie było bezpodstawne. W trakcie akcji przeciwpowodziowej strażacy prosili go o to żeby ktoś im dał jedzenie, nie zwykłą zupę ogórkową rzadką, bo oni już drugą dobę stoją na wałach. Stwierdził, że przez dwa miesiące przebywał na wałach wraz z Komendantem Szablewskim i niejednokrotnie jadł może jeszcze cieńszą zupę niż strażacy dlatego też zabolalo go bardzo wystąpienie radnej Draus zarówno jako mieszkańca jak i samorządowca.

Radny Czesław Łączak odniósł się do tego, że na ten rok jest 3,5 mln zł. na czyszczenie międzywali z zarośli twierdząc, że wie, że są pewne „szumy” kompetencyjne w podejmowaniu decyzji w podejmowaniu sprawy aby to międzywale nie było przeszkodą w swobodnym przepływie wód zwłaszcza przy mostach. Wyraził nadzieję, że zarząd Województwa wykorzysta swoje plenipotencję aby korzystając ze sposobności władzy państwowej, Sejmu oraz współpracy z innymi samorządami doprowadzić do tego żeby tych przeszkód w międzywale nie było.

Radna Ewa Draus stwierdziła, że nikogo personalnie nie atakowała, mówiła o konkretnych rzeczach, które się stały kiedy wykreślono inwestycje zapisane do programu górnej Wisły, dlaczego wtedy nikt nic nie mówił? Wspomniała o tym bo te zapisy są i dziś ważne, nie kłóćmy się o to kto, my mamy podejmować konkretne decyzje w tej sprawie i dlatego proponowała aby iść dalej. Zapisy tego programu nie budzą żadnych kontrowersji, powinien on stać się ustawa i mieć pełnomocnika. Kompleksowe zabezpieczenie przed powodzią to są wieloletnie inwestycje dlatego oczekujemy konkretnych rozwiązań legislacyjnych, mamy Posłów i Senatorów, którzy nas będą wspierać bo wszyscy mamy ten sam cel.

Radny Tadeusz Pióro zaznaczył, że postanowienia wypracowane na posiedzeniu komisji czy to rolnictwa czy też bezpieczeństwa były jednogłośnie zatwierdzane przez wszystkich radnych bez podziału. W ten sposób chcemy pomóc i trzeba to realizować. Potrzebne są też poldery, zbiorniki retencyjne, nie sposób nie zgodzić się z tym co mówił Przewodniczący czy radny Bajda. Na pewno prawda jest to co powiedziała Pani Wojewoda tylko żeby nie było tak, że mądry Polak po szkodzie bo powódź z 2010 r. miała być za sto lat a była za kilka. Nie należy więc odkładać większych działań na odległą przyszłość bo powódź może przyjść lada moment i oby nie było tego samego co w zeszłym roku. Nigdy nie zrozumiemy tego co przeżywali mieszkańcy, współczuliśmy

chcieliśmy pomóc jednak zrozumieć mogą to tylko Ci ludzie, którzy byli zalani czasami niejednokrotnie, stracili dorobek życia.

Radny Bogdan Rzońca poinformował, że rozmawiał w przerwie z kilkoma paniami, które stwierdziły że w 2001 r. miały w domu 1,70 m wody, upłynęło kilka lat, zbudowano wały i w roku 2010 wody było 2,70 m. Przykład ten dosyć dobrze obrazuje kwestie skuteczności polityków, zarządców itd. Gdy nadchodzi tragedia i mówimy o kryzysie to jesteśmy w sytuacji prawnej prawie że beznadziejnej, kto inny zarządza wałami, kto inny wodą a jeszcze inny kryzysem. Brakuje nam skutecznego prawodawstwa, które wybierałoby te wszystkie strategiczne elementy sytuacji kryzysowej. Panie mówiły również o tym jak żebrały o pieniądze w urzędach, jak nie mogły się na nie doczekać a dzisiaj my wszyscy przypinamy sobie ordery za znakomita posługę. Nie czas ani na medale ani na ordery czas wystąpić z konkretną propozycją zmiany prawa wodnego, mogą to zrobić parlamentarzyści a my powinniśmy im przygotować poprzez te słynne komisje sejmikowe, które produkują stosy deklaracji przygotować konkretne, wynikające z relacji ludzi opisy sytuacji i propozycje zmian prawnych. Trzeba to zrobić po to aby nie było tak jak w zeszłym roku, że najszybciej zadziałał Caritas, szybciej niż organy państwa bo te usiały wszystko wypełniać zgodnie z procedurami. Zaznaczył że był przy podejmowaniu decyzji przez Panią Dyrektor Wajdę odnośnie wałów i widział jak ta osoba dwoiła się i troiła a czasem musiała złamać prawo aby szybko spuścić wodę z niektórych terenów bo trzeba było zadzwonić do jednej osoby do drugiej, trzeciej aby to uzgodnić. Obecny system prawny uniemożliwia szybkie przyniesienie pomocy osobom poszkodowanym.

Radny Jan Tarapata stwierdził, że po wystąpieniu radnego Stępnia miał nadzieję, że powodzianie otrzymają głos i będą z tego korzystać. Podziękował za umożliwienie zorganizowania komisji wyjazdowej, która umożliwiła odbycie tutaj sesji Sejmiku. Powiedział, że jest zawstydzony tym, co się tutaj dzieje bo mieliśmy przedstawić ogólne sprawy i te wnioski, które sformułowane zostały po pobycie tutaj a mieszkańcy mieli to uzupełnić o sprawy, które ich dotyczą i są dla nich ważne. Ta polityczna debata doprowadziła do tego, że wymądrzamy się kto co powie a nie podchodzimy do mieszkańców jako głównych beneficjentów dzisiejszego spotkania. Zaznaczył, że ta sesja nie do końca spełniła zamierzoną funkcję.

Radny gminy Gorzyce, mieszkaniec Trześni stwierdził, że komisja będąc w kwietniu na wałach razem z radnymi, mieszkańcami wsi i sołtysami wypracowała pismo w formie 6 wniosków i myślał, że dzisiaj się coś na ten temat dowie. Ponadto stwierdził, że niesmaczne dla niego jako powodzianina jest to, że powódź jest upolityczniana. Podziękował wszystkim za zorganizowanie sesji w tym miejscu zaapelował jednak aby to wykorzystać w naprawdę dobrym celu.

Radny gminy Gorzyce, mieszkaniec Wrzaw zaznaczył, że jego miejscowość nie została zalana ale walka jaką stoczyli o utrzymanie wałów to był heroizm. Większość gminy była zalana gdy siły strażaków i wojska zostały skierowane na Wrzawy udało się je uratować dzięki temu, że były tam wyremontowane wały. Nie ma co debatować tylko należy wziąć się za remonty. Jako strażak ochotnik wyraził podziękowanie dla Pana Wojewody i gen. Szablewskiego za środki państwowe na odbudowę sprzętu utraconego w powodzi. Na chwilę obecną udało się odzyskać 99% utraconego sprzętu. Nie trzeba było długo czekać bo przy wiosennych podtopieniach ten sprzęt został już należycie wykorzystany.

Ryszard Nowocień mieszkaniec Trześni wspomniał o tym, że mieszkańcy wskutek których nie do końca przemyślanych decyzji raz jeszcze przeżyli traumę. Chodzi mianowicie o to, że otrzymali olbrzymią pomoc jednak niejednokrotnie w jeszcze większym stresie niż przeżyli sama powódź. Wypłacanie pomocy doraźnej w kwocie 6 tys. zł. było późno i bardzo sformalizowane. Wypłacanie pieniędzy na remonty i odbudowę domów przebiegało w podobnej sytuacji i ciągnie się do dziś. Ponadto zmuszono ludzi do zmarnotrawienia części tych pieniędzy decyzjami takimi jak to, że do końca roku trzeba się rozliczyć a pieniądze przydzielane były np. w listopadzie. Dziś daje się dodatkowe pieniądze, jakieś 7% dla ludzi, którzy nie otrzymali pełnej kwoty rządowej tj. 100 tys. zł. jest jeszcze możliwość odzyskania VAT-u jednak zapytać należy gdzie w tym wszystkim jest logika. Jeżeli komuś wyceniono stratę na 150 tys. zł, dostał tylko 100 tys. zł. bo tyle można było i dziś nie może dostać już nic więcej natomiast ktoś komu wyceniono stratę na 50 tys. zł. wylicza się jeszcze 7% i mu się dokłada gratis to nie ma w tym żadnej logiki. Dziś już to jest trochę poza nami jednak na przyszłość trzeba by pomyśleć aby te decyzje były w jednych rękach, podejmowane szybko i na tyle sprawnie żeby mogły służyć ludziom.

Przewodnicząca Sejmiku w związku z wyczerpaniem listy mówców zamknęła debatę i podziękowała wszystkim na czele z Panią Wojewodą i Panem Marszałkiem, Komendantami PSP i Policji Pułkownikiem ze Sztabu Wojskowego oraz Strażaków OSP. Dodała, że wszyscy wówczas pracowali w trudnych okolicznościach dlatego czasami zdarzały się pomyłki nie wynikały one ze złej woli jedynie z pracy w bardzo trudnych okolicznościach. Wnioski już zostały wyciągnięte i miejmy nadzieję, że zaowocują w przyszłości.

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Podkarpackiego w zakresie podjęcia pilnych działań związanych z poprawą zabezpieczenia przeciwpowodziowego w Województwie Podkarpackim.

Przewodnicząca Sejmiku odczytała treść stanowiska.

Poinformowała, że wpłynął na jej ręce wniosek o uzupełnienie uzasadnienia w którym omyłkowo wpisano tylko i wyłącznie Komisje Rolnictwa, Rozwoju Obszarów Wiejskich i Ochrony Środowiska a mają być jeszcze Komisja Bezpieczeństwa Publicznego i Zatrudnienia oraz Komisja Gospodarki i Infrastruktury.

Radny Bogdan Rzońca zaznaczył, że jest błąd w nazwie miejscowości. Ma być Błażkowa a nie Błaszkowa.

Radny Bronisław Tofil wyraził podziękowanie Komendantom PSP i Policji oraz żołnierzom za ofiarną pomoc i współpracę oraz wszystkim tym, którzy nieśli pomoc ludziom w tym jakże trudnym okresie. Zwrócił uwagę na zapis punktu 7 stanowiska twierdząc, że nie rozumie jego zapisu dot. rzeki Trześniówki w miejscowości Durdy w gminie Baranów Sandomierski. Zaznaczył, że wydaje mu się, że nie ma tam rzeki o tej nazwie otrzymał jednak odpowiedź, że zapis ten jest prawidłowy.

Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały z dwiema poprawkami. Za podjęciem głosowało 30 radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. *Uchwała Nr X/151/11 została przyjęta i stanowi załącznik nr 27 do niniejszego protokołu.*

Radny Stępień wystąpił z wnioskiem o 30 min przerwy. Przewodnicząca poddała go pod głosowanie. Za wnioskiem głosowało 20 radnych, 2 było przeciw nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca ogłosiła przerwę w obradach od godz. 18¹⁵ do godz. 18⁴⁵.

Wznowienie obrad nastąpiło o godz. 19⁰⁰.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Nr V/51/11 w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Województwa Podkarpackiego jednostkom samorządu terytorialnego na realizację programu „Moje boisko - Orlik 2012” w 2011 roku.

Komisja Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej oraz Komisja Budżetu, Mienia i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt,

W związku z brakiem głosów w dyskusji radni przystąpili do głosowania.

W jego wyniku Uchwała Nr X/152/11 została przyjęta 26 głosami za, nikt nie był przeciw, jedna osoba wstrzymała się od głosu. Uchwała stanowi załącznik nr 28 do niniejszego protokołu.

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie zasad udzielania stypendiów szczególnie uzdolnionym uczniom w roku szkolnym 2010/2011 w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Komisja Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej oraz Komisja Budżetu, Mienia i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt,

W związku z brakiem głosów w dyskusji radni przystąpili do głosowania.

W jego wyniku Uchwała Nr X/153/11 została przyjęta 28 głosami za, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Uchwała stanowi załącznik nr 29 do niniejszego protokołu.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmiany członka Rady Podkarpackiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Rzeszowie oraz dokonania zmiany w uchwale w sprawie powołania członków tej Rady.

Komisja Ochrony Zdrowia Polityki Prorodzinnej i Społecznej pozytywnie zaopiniowała projekt,

W związku z brakiem głosów w dyskusji radni przystąpili do głosowania.

W jego wyniku Uchwała Nr X/154/11 została przyjęta 26 głosami za, nikt nie był przeciw, jedna osoba wstrzymał się od głosu. Uchwała stanowi załącznik nr 30 do niniejszego protokołu.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na objęcie akcji Rzeszowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego Spółka Akcyjna w Rzeszowie.

Komisja Budżetu, Mienia i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt,

W związku z brakiem głosów w dyskusji radni przystąpili do głosowania.

W jego wyniku Uchwała Nr X/155/11 została przyjęta 25 głosami za, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Uchwała stanowi załącznik nr 31 do niniejszego protokołu.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie Muzeum – Zamek w Łańcucie bonifikaty od pierwszej opłaty i opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowych położonych w miejscowości Markowa.

Komisja Budżetu, Mienia i Finansów oraz Gospodarki i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała projekt,

Członek Zarządu Sławomir Miklicz zgłosił autopoprawkę w podstawie prawnej, która powinna brzmieć: oraz art. 73 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.).

W związku z brakiem głosów w dyskusji radni przystąpili do głosowania projektu wraz z autopoprawką.

W jego wyniku Uchwała Nr X/156/11 została przyjęta 27 głosami za, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Uchwała stanowi załącznik nr 32 do niniejszego protokołu.

Podjęcie uchwały w sprawie stanowiska Sejmiku Województwa Podkarpackiego dotyczącego ustanowienia spraw rolnictwa i obszarów wiejskich jednym z priorytetów Prezydencji Polski w Unii Europejskiej.

Komisja Rolnictwa, Rozwoju Obszarów Wiejskich i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt,

W związku z brakiem głosów w dyskusji radni przystąpili do głosowania.

W jego wyniku Uchwała Nr X/157/11 została przyjęta jednogłośnie 27 głosami za. Uchwała stanowi załącznik nr 33 do niniejszego protokołu.

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Statucie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

Komisja Rolnictwa, Rozwoju Obszarów Wiejskich i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt.

Radny Andrzej Matusiewicz zaznaczył, że zmiana statutu WFOŚiGW w Rzeszowie już trzeci raz trafia na sesje w ciągu krótkiego okresu czasu. Na sesji styczniowej zostało to zdjęte z porządku na kolejnej przegłosowano mimo zgłaszanych przeze mnie uwag do paragrafu 19 gdzie jest zapis, że niezależnie od tego ile Zarząd liczył by członków to uchwały podejmowane są zwykłą większością głosów w głosowaniu jawnym, w obecności co najmniej 2 Członków Zarządu. Mijał się on z celem bo nie określał co będzie w sytuacji, gdy nie ma Prezesa zarządu. Na dzisiaj Zarząd jest trzyosobowy. Obecnie jest ta poprawka na Prezesa i dopisana na Z-cę prezesa z tym, że § 19 pkt. 2 jest zapis, że Członek Zarządu głosujący przeciw uchwale może zgłosić do protokołu sprzeciw, wcześniej było zdanie odrębne i było to lepsze rozwiązanie bo czasem jest tak, że ktoś z Członków Zarządu zgadza się co do zasady z danym postulatem ale ma inne rozwiązanie. Lepsze było więc zdanie odrębne a nie tylko sprzeciw bo on i tak później musi być uzasadniony do protokołu. Niepokojące są te zmiany i samo

przedstawienie projektu uchwały, jeżeli przedstawia się taką uchwałę to zawsze powinien być do tego statut, w tym projekcie podano tylko zmiany nie załączono statutu więc trzeba było go dopiero ze strony internetowej ściągać. Zaznaczył również, że chodzi o przepisy pkt 4 i pkt 12 – nie wiadomo dlaczego zarząd Województwa proponuje w nich ograniczenie kompetencji Sejmiku i radnych, którzy do tej pory decydowali o tym, jaki jest ten statut, gdzie będą przedstawicielstwa biura. W dotychczasowym statucie zapisane jest, że są one w Krośnie i Przemyślu natomiast zmiana § 9 ust.2 i 3 mówi, że o tym gdzie będą przedstawicielstwa zamiejscowe ma decydować tylko Zarząd WFOŚiGW. Dodatkowo w pkt 12 jest zapisane, że traci moc załącznik statutu pod nazwą „szczegółowy schemat struktury organizacyjnej WFOŚiGW w Rzeszowie” – do tej pory ten załącznik był, radni decydowali o schemacie organizacyjnym tej jednostki tak jak decydują o schemacie innych jednostek, dla których samorząd województwa jest organem założycielskim.

Złożył wniosek pisemny o odrzucenie tych dwóch zmian z pkt 4 i pkt 12. Wniosek stanowi **załącznik nr 34** do protokołu.

Wiceprezes Zarządu WFOŚiGW poinformował, że przesłanki proponowanych zmian zostały przedstawione w uzasadnieniu do projektu uchwały. Trzy główne przyczyny to:

- nowe uregulowania statutowe wynikające z uregulowań z 16 listopada 2010 r. w sprawie gospodarki finansowej wojewódzkich funduszy ale najważniejsza jest ustawa z 30 maja 2011 r. prawo o ochronie środowiska określająca status prawny wojewódzkich funduszy i wprowadza Wojewodę jako jednostkę nadzoru
- po zmianach ze stycznia 2011 r. załącznik o którym mówił radny Matusiewicz pozostaje w sprzeczności z przyjętymi innymi rozwiązaniami np. obecny zarząd pracuje w składzie 3 osobowym poprzedni pracował w 4 osobowym w związku z czym ten załącznik zdecydowanie jest w sprzeczności z praktyką dnia dzisiejszego
- w kilku paragrafach m.in. w 18 i 19 brakowało jednoznacznego określenia, co będzie w przypadku gdy Zarząd jest trzyosobowy a np. Prezes z różnych przyczyn będzie nieobecny. Nie było określone zwoływanie posiedzeń Zarządu ani rozstrzyganie o sprawie. Gdyby dwie osoby miało różne zdanie sytuacja byłaby patowa. Kwestia sprzeciwu czy głosu odrębnego bardziej wynika z przestrzegania prawa w zakresie naruszenia finansów publicznym, tam wyraźnie się określa, że musi być sprzeciw żeby głos był skuteczny. Dodał również, że w poprzednim statucie Zarząd miał delegacje do tego, że może powoływać nową komórkę ale nie mógł jej zlikwidować. Obecnie w związku z podjęciem rozlicznych nowych zadań rodzi się potrzeba zmiany w tym zakresie. Stwierdził, że ma świadomość trzykrotnych zmian w statucie w ostatnim czasie żeby uniknąć potrzeby podejmowania uchwały Sejmiku i zmiany statutu przy każdej niewielkiej zmianie chcieli ten statut zrobić tak elastycznym by przy małych modyfikacjach w pracy można było pracować spokojnie.

Podkreślił, że proponowane zmiany są zarówno obligatoryjne, ustawowe ale i te niewielkie są adekwatne do tego w oparciu o co pracuje WFOŚiGW w Rzeszowie i 99%

funduszy ochrony środowiska. Dodatkowo jest Rada nadzorcza, która nie pozwoli na żadne nieprzemyślane ruchy w tym zakresie. Stwierdził, że w uzasadnieniu wyraźnie jest napisane, że delegatury są na równi z innymi oddziałami w związku z czym, jeśli mówimy o pewnych zmianach to dotyczą one wszystkiego. Zapewnił, że nie są planowane żadne zmiany jeśli chodzi o przedstawicielstwa zamiejscowe chodzi jedynie o uczynienie statutu klarownym i czytelnym.

Radny Andrzej Matusiewicz stwierdził, że zmiana ustawy o ochronie środowiska z 16 listopada 2010 r. absolutnie nie daje podstaw do tego aby zmieniać te uchwałę. Zaznaczył, że to co jest zaproponowane w punkcie 4 ust. 2 i 3 to jest wyraźne ograniczenie kompetencji Sejmiku a jeżeli Zarząd funduszu nie ma zamiaru niczego zmieniać w tej kwestii tak jak pan zapewnia to po co to robić? Zaznaczył, że jeżeli chodzi o § 19 to na sesji lutowej mówił o nim wówczas pani radca Siuda stwierdziła, że wnioski są bezzasadne a teraz w projekcie uchwały jest to o czym mówił. Jeżeli chodzi o usunięciu zał. dot. schematu organizacyjnego to jest to konsekwencja punktu 4. Państwo chcecie sami decydować a radni sejmiku nawet nie będą wiedzieć, gdzie będą przedstawicielstwa.

Radny Bogdan Romaniuk stwierdził, że jak zrozumiał Prezes WFOŚiGW proponuje te zmiany w zakresie oddziałów pozamiejscowych aby zmniejszyć natężenie pracy Sejmiku. Podziękował za troskę i zaznaczył, że bezwzględnie popiera stanowisko radnego Matusiewicza.

W związku z brakiem dalszych głosów w dyskusji Przewodnicząca poddała pod głosowanie wniosek zgłoszony przez radnego Matusiewicza. Za wnioskiem głosowało 14 radnych, 13 było przeciw nikt nie wstrzymał się od głosu.

Następnie Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały z uwzględnieniem zmian wymienionych w przegłosowanym wniosku.

W jego wyniku Uchwała Nr X/158/11 została przyjęta jednogłośnie 27 głosami za. Uchwała stanowi załącznik nr 35 do niniejszego protokołu.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny na rzecz Gminy Krosno.

Komisja Budżetu, Mienia i Finansów oraz Gospodarki i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała projekt,

W związku z brakiem głosów w dyskusji radni przystąpili do głosowania.

W jego wyniku Uchwała Nr X/159/11 została przyjęta jednogłośnie 27 głosami za. Uchwała stanowi załącznik nr 36 do niniejszego protokołu.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Panu Bronisławowi Majgierowi odznaki honorowej „Zasłużony dla Województwa Podkarpackiego”.

Komisja Główna pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radny Wojciech Buczak zaproponował aby podjąć dzisiaj jedynie uchwałę w sprawie nadania odznaki Księdzu Kardynałowi Adamowi Kozłowskiemu ponieważ projekt tej uchwały został jednomyślnie poparty przez członków zarówno kapituły jak i komisji natomiast pozostałe projekty dot. nadania odznak honorowych spotkały się z negatywnymi opiniami. Niezręcznie byłoby dzisiaj tutaj te uwagi przedstawiać dlatego też zaproponował aby nie podejmować tych uchwał w dniu dzisiejszym. Nie jest wskazane aby ten tytuł nadawać masowo bo może go to dewaluować.

Przewodnicząca Sejmiku zwróciła się z zapytaniem do radcy Prawnego czy możemy zastosować rozwiązanie zaproponowane przez radnego Buczaka.

Radca Prawny Małgorzata Kobak stwierdziła, że jeżeli projekty te zostały wprowadzone do porządku i zgodnie z Regulaminem Sejmiku zaopiniowane przez Zarząd i właściwe komisje to powinny zostać poddane głosowaniu.

Radny Andrzej Matusiewicz zwrócił uwagę Pani Radcy na § 40 ust 1 pkt 4 Regulaminu Sejmiku dot. odesłania projektu uchwały do projektodawcy bądź komisji jako wniosek formalny i zawsze taki wniosek można złożyć.

Radca Prawny Małgorzata Kobak powiedziała, że jeżeli chodzi o wniosek to może on być złożony w każdej chwili i poddany głosowaniu ale nie tak zrozumiała złożony wcześniej wniosek.

Radny Wojciech Buczak poinformował, że modyfikuje swój wniosek aby brzmiał on właśnie tak aby projekty uchwał z pkt 17,18,19, 21, 22 odesłać do kapituły celem ponownego rozpatrzenia. Podjąć jedynie uchwałę w sprawie nadania odznaki Księdzu Kardynałowi Adamowi Kozłowskiemu.

Radny Bronisław Tofil stwierdził, że jeżeli ma to wyglądać w ten sposób to składa wniosek formalny aby wszystkie wnioski odesłać do kapituły. Dodał, że pierwsze posiedzenie kapituły w tej kadencji zostało przez nowowybranych radnych potraktowane w sposób lekceważący jedynie on uczestniczył w tym posiedzeniu. Jeżeli mamy odsyłać 5 wniosków zaproponował aby ponownie rozpatrzyć wszystkie.

Przewodnicząca Sejmiku poddała pod głosowanie wniosek radnego Tofila jako dalej idący. Za głosowało 12 radnych, 15 osób było przeciw, jedna osoba wstrzymała się od głosu. Wniosek nie został przyjęty.

Jako kolejny poddany pod głosowanie poddany został wniosek radnego Buczaka. Za głosowało 15 radnych, przeciw było 11 osób, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Wniosek został przyjęty.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Księdzu Kardynałowi Adamowi Kozłowieckiemu odznaki honorowej „Zasłużony dla Województwa Podkarpackiego”.

Komisja Główna pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji radni przystąpili do głosowania.

W jego wyniku Uchwała Nr X/160/11 została przyjęta 26 głosami za, dwie osoby były przeciw, jedna wstrzymała się od głosu. Uchwała stanowi załącznik nr 37 do niniejszego protokołu.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli realizacji projektu systemowego w ramach poddziałania 9.1.3 Pomoc stypendialna dla uczniów szczególnie uzdolnionych Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013.

Komisja Budżetu, Mienia i Finansów oraz Komisja Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej pozytywnie zaopiniowały projekt.

W związku z brakiem głosów w dyskusji radni przystąpili do głosowania.

W jego wyniku Uchwała Nr X/161/11 została przyjęta jednogłośnie 28 głosami za. Uchwała stanowi załącznik nr 38 do niniejszego protokołu.

Podjęcie uchwały w sprawie określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu województwa za I półrocze roku budżetowego oraz innych informacji przedkładanych Sejmikowi Województwa Podkarpackiego.

Komisja Budżetu, Mienia i Finansów pozytywnie zaopiniowały projekt.

W związku z brakiem głosów w dyskusji radni przystąpili do głosowania.

W jego wyniku Uchwała Nr X/162/11 została przyjęta 25 głosami za, nikt nie był przeciw, jedna osoba wstrzymała się od głosu. Uchwała stanowi załącznik nr 39 do niniejszego protokołu.

Wyrażenie stanowiska Sejmiku Województwa Podkarpackiego w przedmiocie zamiaru odwołania ze stanowiska Dyrektora PUP w Jarosławiu radnego – pana Kazimierza Ziobro.

Przewodnicząca Sejmiku poinformowała, że w przerwie zebrała się Komisja Główna, która przygotowała projekt uchwały, który został przekazany do Zarządu Województwa.

Wicemarszałek Anna Kowalska stwierdziła, że ze względu, iż Zarząd otrzymał projekt uchwały w trakcie półgodzinnej przerwy obiadowej a Pan Marszałek musiał opuścić obrady wcześniej w związku z tym nie było możliwości zaopiniowania projektu ze względu na brak quorum.

Radca Prawny Małgorzata Kobak poinformowała, że Zarząd ma siedem dni na wyrażenie opinii, brak opinii w tym terminie powoduje, że Sejmik mógłby podjąć uchwałę bez tejże opinii.

Radny Andrzej Matusiewicz powołał się na wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 22 października 2009 r. w takim stanie faktycznym, gdzie Sejmik Małopolski rozpoznawał podobną sprawę. Projekt uchwały powinien zawierać alternatywę czy się wyraża zgodę czy się nie wyraża zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym. Dodał, że Zarząd Województwa znał porządek sesji i miał czas przez dwa tygodnie zająć stanowisko w tej sprawie. Komisja Główna powinna przygotować ten projekt skoro ta sprawa była przedmiotem porządku obrad. Bez względu na to jakie było stanowisko Komisji Głównej czy występuje z wnioskiem o zdjęcie tego z porządku obrad co w istocie miało miejsce ale nie zostało przegłosowane. Jeżeli Komisja Główna występuje o zdjęcie z porządku obrad projektu, którego w istocie nie przygotowała to taki wniosek jest bezprzedmiotowy i nie powinien mieć miejsca. Zapytał Radcę Prawnego dlaczego nie przedstawiła na Komisji Głównej faktu, że powinna ona przygotować taki projekt zawierający alternatywę. Wyraził nadzieję, że nie będziemy powtarzać sytuacji z Rady Miasta Przemyśla z dnia 26 maja, że radni przegłosowali a Pan Przewodniczący nie chciał podpisać uchwały i do tej pory Prezydent Miasta nie przedstawił uchwały do publikacji. Zarząd Mia czas na zaopiniowanie projektu, nic nie usprawiedliwia tego, że nie ma wszystkich członków Zarządu, byli i mieli czas od godziny 11, teraz jest 19⁴⁵. Zaaapelował aby nie dokonywać manipulacji na żywym organizmie. Kolega Ziobro to określony człowiek, zasłużony dla tego województwa, absolwent KUL-u, oddany sprawom Solidarności, który kilka miesięcy spędził

w internowaniu. Przez 17 lat pełnił tę funkcję a dzisiaj się dokonuje wobec niego zupełnie nieprzyzwoitych praktyk.

Radca prawny Małgorzata Kobak poinformowała, że na Komisji Głównej prawidłowo pouczyła radnych jak może brzmieć projekt uchwały w przedmiocie omawianym. Mianowicie to nie jest tak jak mówi radny Matusiewicz, mogą być dwa projekty uchwały w sprawie wyrażenia zgody lub w sprawie odmowy wyrażenia zgody. Takie dwa projekty zostały przygotowane na posiedzeniu Komisji Głównej, żaden z nich nie został ostatecznie zaopiniowany. Odnosząc się do sprawy przemyskiej stwierdziła, że tam sytuacja wyglądała tak, że radni głosowali nad uchwałą w sprawie wyrażenia zgody i 7 radnych głosowało za a 10 przeciw i powstał problem czy w tej sytuacji radni wyrazili zgodę czy nie wyrazili. W trybie nadzoru Wojewoda stwierdził, że w tej sytuacji radni nie wyrazili zgody na rozwiązanie stosunku pracy. Dlatego uchwała ta nie mogła być podpisana przez Przewodniczącego Rady.

Radny Andrzej Matusiewicz odniósł się do wypowiedzi przedmówczyni twierdząc, że tam nie było rozstrzygnięcia nadzorczego, nie mogło być bo uchwała nie została przedstawiona do legalizacji. Tam tylko było wystąpienie do Wojewody i Wojewoda zajęła stanowisko, że skoro faktycznie nie było uchwały w sensie technicznie – fizycznym bo nie została przedłożona do legalizacji. My mamy do czynienia z innym stanem faktycznym i nie jest tak, że powinny być dwie uchwały bo wystarczy jedna przecież takich uchwał z alternatywa było już bardzo wiele na tym Sejmiku. To co się przegłosuje to w takiej wersji Przewodniczący podpisze.

Radny Kazimierz Ziobro „ustawodawca precyzując przepisy o samorządzie wojewódzkim w art. 27 sprecyzował to w ten sposób, że pracodawca ma się zwrócić do Sejmiku o wyrażenie bądź niewyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy w tym również odwołania czy zmiany warunków pracy i płacy. W tym wypadku pracodawca zwrócił się do kancelarii Sejmiku. Komisja Główna wysłuchiwała wyjaśnień zarówno moich jak i Starosty jarosławskiego jako pracodawcy. Nikt łącznie ze Starostą nie stwierdził, że naruszyłem porządek oprawny w jakimkolwiek zakresie jedynie w kwestii oceny zasadności przydzielenia środków zgodnie z prawem (ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy) zgodnie z rozporządzeniami do tej ustawy jak i kryteriami opracowanymi i zatwierdzonymi przez Powiatową Radę Zatrudnienia jako organ opiniodawczy, podpisane przez Starostę. Więc nie naruszyłem prawa ani lokalnego ani nadrzędnego. Dlaczego Komisja Główna miała wątpliwości w jaki sposób uzasadnić niewyrażenie zgody. Na nikim niczego nie wymuszam i nie wymuszałem, chodzi tylko o odwagę i konsekwencję polityczną. Moje podejrzenie, że inspiracja poszła stąd dzisiaj ugruntowuje się w tym, robi się wszelkie manipulacje i uniki żeby nie podjąć właśnie tej uchwały. Miejcie cywilną odwagę, bierzcie odpowiedzialność. Ja nie żebam, ja proszę spełniać swoje obowiązki”.

Radny Wojciech Buczak niepotrzebnie część radnych próbuje komplikować sprawę prostą, która dwukrotnie stawiała na posiedzeniu Komisji Głównej. Komisja wysłuchiwała wystąpień radnego K. Ziobry i ewidentnie z tych wystąpień mogliśmy się przekonać, że nie ma żadnych merytorycznych powodów do zwolnienia pana Kazimierza z pełnionej funkcji. Nie naruszył obowiązków, na pewno nie naruszył prawa jedyne powody jakie się nasuwają to to, że jest radnym PiS a w starostwie jarosławskim jest dokładnie układ taki jak w naszym samorządzie wojewódzkim. Przed nami radnymi stoi dzisiaj wybór jak się w tej sytuacji zachować, czy przyzwolicie tzn. zająć stanowisko w tej sprawie, wyrazić zgodę na odwołanie czy też nie. Ponieważ w Komisji Głównej radny jako jedyny jest członkiem PiS-u, stwierdził, że zawsze będzie przegłosowany. Na pierwszym posiedzeniu Komisji Głównej w wyniku głosowanie 6 do 2 padł wniosek o zdjęcie tego punktu z porządku obrad całe szczęście ten wniosek nie został tu spełniony i punkt ten w porządku obrad się znajduje. Komisja Główna na pierwszym posiedzeniu rozpatrywała dwa projekty uchwał w tej sprawie, jeden że wyrażamy zgodę drugi, że nie wyrażamy. Dzisiaj te same projekty uchwał analizowaliśmy przed chwilą i większość zdecydowała że zaproponowany zostanie sejmikowi projekt uchwały, że wyraża się zgodę na zwolnienie. Jeżeli większość radnych sprzeciwi się ta uchwała nie przejdzie co będzie brakiem zgody na zwolnienie. Wniósł o to, aby ten projekt rozpatrzyć mimo celowego zaniedbania tej sprawy przez Zarząd. Celowego dlatego, że ta sprawa nie wydarzyła się przed chwilą, z zaskoczenia, Członkowie Zarządu doskonale wiedzieli, że ten temat będzie i stanowisko Zarządu jest potrzebne. Mimo, że go nie ma wniósł o to, aby uchwała ta została rozpatrzona i przegłosowana.

Radny Andrzej Matusiewicz stwierdził, że jego profesor z prawa cywilnego, absolwent Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie Józef Fiema mówił w ten sposób, że „jeżeli sprawa jest skomplikowana to zawsze sięgniemy do przepisów”. Sięgnijmy więc do § 14 regulaminu, który mówi, że inicjatywę uchwałodawczą mają Zarząd, kluby, komisje, radni w liczbie co najmniej 3 czyli Komisja Główna również taka inicjatywę posiada. Z kolei § 16 pkt. 4 stanowi w ten sposób: projekty wniesione przez podmioty wymienione w § 14 pkt. 2-4 wymagają opinii Zarządu. Zarząd wydaje opinię w terminie 7 dni, brak opinii w tym terminie nie wstrzymuje rozpatrzenia uchwały przez Sejmik. Stanowisko radcy Prawnego było takie, że nie możemy poddać procedurze ponieważ nie ma zaopiniowania przez Zarząd. Zaznaczył, że ma nadzieję, że zmieni ona zdanie i przekona Przewodniczącą, że zgodnie z prawem może poddać tę uchwałę pod głosowanie.

Radca prawny Małgorzata Kobak tak jak mówiła wcześniej, Zarząd wydaje opinię w terminie 7 dni, brak opinii w tym terminie skutkuje tym, że Sejmik może podjąć uchwałę bez opinii Zarządu, zgodnie z regulaminem.

Radny Bogdan Romaniuk zwrócił się do kolegów radnych twierdząc, że myślał, iż po dzisiejszym głosowaniu o niezdejmowaniu tego punktu z porządku obrad pomyślał, że zapomnimy o legitymacjach partyjnych. Zaznaczył, że dziś głosu kolegi Kazimierza nie powinno tutaj być z jednego powodu mianowicie naszej lojalności. Jeżeli w porządku obrad jest projekt uchwały to tylko w tym momencie moglibyśmy tego nie głosować gdybyśmy go ściągnęli a skoro jest to Przewodnicząca powinna poddać go pod głosowanie.

Radna Janina Sagatowska zaznaczyła, że Zarząd nie skorzystał ze swojego prawa, nie wydał opinii. Mógł to zrobić. Radni natomiast zgodnie z postanowieniami § 14 powinni głosować. Postawiła wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przegłosowanie projektu.

Członek Zarządu Sławomir Miklicz Zarząd nie zaopiniował tej uchwały to jest fakt, przypomniał jednak radnemu Matusiewiczowi, że szkoda, iż dwa lata temu kiedy były sprawy problemowe nie sięgał do przepisów. Zaznaczył, że dobrze pamięta jak ówczesny Przewodniczący Matusiewicz nie dopuszczał do głosowania uchwał klubu radnych, których Zarząd nie zaopiniował.

Radny Andrzej Matusiewicz stwierdził, że wniosek złożony przez radna Sagatowską jest niedopuszczalny gdyż na podstawie § 40 ust. 5 w sprawach personalnych nie można składać wniosku o zamknięcie dyskusji. Zwrócił się również do Pana Miklicza, że musiałby on przytoczyć dokładne fakty i wówczas mogliby polemizować.

Radny Czesław Łączak podziękował radnym i Przewodniczącej za to, że ten punkt jest rozpatrywany bo na początku przywoływane było wiele ambicji aby się tym nie zajmować. Sprawa ta jest kluczowa i precedensowa dla funkcjonowania samorządu. Jest to precedens, którym dajemy sygnał na zewnątrz, że nie wiemy co to znaczy plus – minus, że chcemy wprowadzać technikę teleinformatyczną a nie wiemy co jest za a co przeciw. Szukamy do tego współników tj. zarząd, Panią Prawnik, która kluczy niczym sędzia sądu warszawskiego. Zwrócił się do Radcy Prawnego twierdząc, że ma już ona kilka czy kilkanaście lat i musi uszanować, że tradycja tego regionu jest taka, że nie trzeba wszędzie szukać dziury w całym tylko głosować tak jak należy. Poprosił aby poddać pod głosowanie ten projekt, zagłosować i bronić w całej rozciągłości kolegę Kazimierza Ziobro przed zakusami zwolnienia ze stanowiska.

Radny Jerzy Borcz zaznaczył, że chciałby bronić Radcy Prawnej bo doskonale rozumiał co mówiła.

Radca prawny Małgorzata Kobak stwierdziła, że niewątpliwie sytuacja jest wyjątkowa i pouczała radnych na Komisji Głównej jak powinien wyglądać procedowanie nad

projektem takiej uchwały. Jest to o tyle skomplikowane, że podnosi się, że taka uchwała powinna mieć prawidłowe uzasadnienie a chodzi o to, że w przypadku weryfikacji takiej uchwały przez sąd musi on wiedzieć na podstawie jakich okoliczności radni stwierdzili, że wyrażają zgodę lub odmawiają jej wyrażenia. Odbędzie się Komisja Główna na którą zaproszono zarówno pana starostę jak i pana radnego Ziobro, którzy mieli odnieść się do tej sytuacji. Komisja Główna odbędzie się 21 czerwca i nawet gdyby wypracowano tam projekt uchwały z uzasadnieniem i skierowano go na Zarząd to do dnia dzisiejszego nie upłynąłby termin dla Zarządu na wydanie opinii. Pomimo tego, że wniosek ze strony starosty wpłynął 6 czerwca to ta procedura chwilę trwa i dopiero 21 czerwca było posiedzenie Komisji Głównej a nie było jeszcze Zarządu. Zwróciła uwagę na to, że jeżeli W dniu dzisiejszym zostanie podjęta uchwała w tym przedmiocie to kwestia jest taka czy nie będzie ona obarczona wadą.

Przewodnicząca Sejmiku poinformowała, że 7 czerwca wpłynął wniosek ze Starostwa Powiatowego w Jarosławiu wraz z uchwałą Powiatowej Rady Zatrudnienia (Przewodnicząca odczytała treść). Ze względu na to, że pismo to było bardzo lakoniczne w dniu 13 czerwca zwróciła się z pismem do Starosty o uzupełnienie wniosku (Przewodnicząca odczytała treść). 20 czerwca wpłynęła odpowiedź, iż Dyrektor PUP w Jarosławiu dokonał co najmniej błędnego podziału środków na doposażenie stanowisk pracy (Przewodnicząca odczytała treść). W momencie kiedy odbywała się Komisja Główna i opiniowany był porządek obrad to członkowie komisji poinformowani zostali, że takie pismo wpłynęło aczkolwiek niekompletne i wysłana została prośba o uzupełnienie. Na wniosek radnego Buczaka do porządku obrad został wprowadzony ten punkt mimo tego, że dokumentacja była niekompletna a uzasadnienie takie, że może przed sesją starosta zdąży coś tam napisać i może zdążymy. W momencie kiedy 20 czerwca wpłynęło to pismo, zwołana została w trybie nadzwyczajnym Komisja Główna na którą zaproszony został zarówno starosta jak i radny Ziobro, wypracowano dwa projekty uchwały jednak uzasadnieniem do nich była tylko historia co i kiedy wpłynęło. W związku z tym, że była bardzo burzliwa dyskusja i podał wniosek o zdjęcie z porządku obrad tego punktu, został on przegłosowany, projekt uchwały nie został wypracowany. W związku z powyższym nie było czego skierować do Zarządu. Podjęta została decyzja, że na tej sesji ten projekt nie stanie. Dzisiaj ze względu na sytuację jaka miała miejsce rano, w przerwie obrad ponownie zwołane zostało posiedzenie Komisji Głównej na której podjęto decyzję o wycofanie tego punktu z porządku obrad ale ciągle nie było projektu uchwały jako takiego. W przerwie obiadowej raz jeszcze zebrała się Komisja Główna na której przedstawione zostały dwa projekty uchwały z uzasadnieniem, które było wcześniej i dopisanym przez panią Radcę krótkim uzasadnieniem powołującym się na przepisy ustawy o samorządzie województwa. Skierowane zostały one do Zarządu. Nikt nie był w stanie przewidzieć tego, że po przerwie nie będzie quorum. Stan prawny jest taki, że ta uchwała nie została zaopiniowana przez Zarząd, my mamy w statucie i regulaminie taki a nie inny zapis.

Gdybyśmy mieli jakieś wyjątki, że tego bądź takiego typu projekty uchwał nie wymagają opinii Zarządu to moglibyśmy procedować. Wniosek jest taki, że dopiero w dniu dzisiejszym kieruję na posiedzenie Zarządu projekty uchwały do zaopiniowania, Zarząd ma na to 7 dni. Zaznaczyła, że nic się przecież takiego nie dzieje i można zwołać sesję nawet w lipcu jeżeli radni uznają, że jest to takie pilne. Poinformował, że w piątek rozmawiała telefonicznie ze starostą jarosławskim i poinformowała o decyzji komisji dot. zdjęcia tego punktu z porządku obrad oraz o tym, że na najbliższej sesji Sejmiku zostanie on umieszczony w porządku. Najbliższa sesja jest planowana na koniec sierpnia, nikt nie wie czy nie będzie nadzwyczajnych okoliczności skłaniających do tego żeby w tym okresie wakacyjnym zwołać sesję nadzwyczajną.

Radny Andrzej Matusiewicz przypomniał, że Przewodnicząca wyznacza sesje absolutoryjna zgodnie z przepisami statutowymi i regulaminowymi 14 dni przed jej terminem czyli 13 czerwca i wówczas wprowadza do porządku obrad punkt 26 – wyrażenie stanowiska w przedmiocie odwołania ze stanowiska Dyrektora PUP w Jarosławiu radnego Sejmiku K. Ziobro. Zarząd Województwa otrzymał ten porządek, pytanie jest kto miał sporządzić projekt uchwały, czy należało to do zadań Komisji Głównej przede wszystkim do zarządu Województwa bo to on przygotowuje projekt chyba, że w tym zakresie jest inicjatywa uchwałodawcza Komisji Głównej sądzi jednak, że takiej inicjatywy nie było bo jak powiedział Przewodniczący Klubu PiS, komisja nie podjęła takiej uchwały. Nie można liczyć terminu od drugiego posiedzenia komisji bo przygotowuje się projekt tylko, że wyraża się zgodę albo nie, uzasadnieniem jest wniosek starosty taki jaki jest a potem można dać załącznik jako uzupełnienie. Nie zostało to zrobione więc nie było tu działania niezwłocznego w związku z tym Przewodnicząca powinna poddać to dzisiaj pod głosowanie i wszystko jest zgodnie z prawem.

Przewodnicząca Sejmiku stwierdziła, że pismo wpłynęło na jej ręce, nie kierowała go do Zarządu dlatego, że 7 czerwca pismo było niekompletnie, nie miała co kierować na posiedzenie zarządu bo poprosiła starostę o uzupełnienie. Radny w. Buczak bardzo chciał żeby wprowadzić do porządku obrad, dyskutowaliśmy w obecności radcy kto powinien taką inicjatywę podjąć, wszystko to jest w protokole z Komisji Głównej. Komisja zaczęła opracowywać projekt uchwały ale tak naprawdę dopiero 21 czerwca bo wcześniej nie było odpowiedzi ze strony starosty.

Członek zarządu Sławomir Miklicz podkreślił, że jeżeli Zarząd miałby wiedzę o tym, że ma taką uchwałę przygotować to oczywiście by to zrobił. Przewodnicząca bardzo precyzyjnie opowiedziała o tym, jak przebiegała wymiana opinii pomiędzy nią a starostą a do Zarządu Województwa nie wpłynęło żadne pismo od starosty. Formalnie patrząc na tę sprawę projekt uchwały wpłynął do Zarządu dzisiaj, w tym momencie a teraz Zarząd ma czas na wyrażenie opinii a wówczas zgodnie z procedurą są możliwości takie żeby

zwołać sesję i to przegłosować. Dodał, że w jego przekonaniu w tej chwili Pani Przewodnicząca nie może tej uchwały poddać pod głosowanie.

Radny Czesław Łączak zaznaczył, że na dzisiaj, na ten czas czyli godz. 20⁰⁰ wiemy wszystko. Dla radnych i dla Sejmiku nie trzeba wiedzieć więcej żeby podjąć decyzje czy jestem za zwolnieniem radnego Ziobro czy nie. Każde wymyślanie terminów 7 czy 15 dniowych, opowiadanie o kulisach co, kto na Komisji Głównej już nie ma sensu. Poprosił żeby podejść do tego tak zupełnie normalnie, nie jesteśmy aż tak daleko na wschodzie żeby nie rozróżnić tak i nie. W związku z tym jakie powody przedstawia starosta wspominał o tym co starosta dębicki mówi na temat Marcina Nowaka, który też wydawał pieniądze i to nie w taki sposób.

Radny Kazimierz Ziobro „oskarżony ponoć ma głos ostatni. Tak to bywa, że jeżeli ktoś precyzuje zarzuty to nie może innych zarzutów w innej formie przedstawić Powiatowej Radzie Zatrudnienia a tutaj, że to nie wyjaśnia znamion przewinienia więc proszę panie starosto coś tam wymyśleć i dopisać. Powiatowa Rada Zatrudnienia bazowała na tym piśmie, na tym wniosku gdzie pisze: „wniosek swój motywuje tym, że od dłuższego czasu współpraca z dyrektorem nie układa się pozytywnie np. dokonano co najmniej błędnego podziału środków na wyposażenie stanowisk pracy”. PRZ opiniowała bez dyskusji i tutaj zacytować należy kilka wypowiedzi: pan Lis twierdzi, że pismo pana starosty było bardzo lakoniczne natomiast przedstawione na piśmie wyjaśnienia moje są bardzo obszerne, pan Żurawski zadał pytanie panu Dąbrowskiemu tj. przedstawicielowi starosty czy chciałby coś jeszcze dodać pan Dąbrowski odpowiedział jednak, że zakres posiadanych przez niego informacji jest równoznaczny z wniesionym przez starostwo pismem i nie doda już nic więcej. Na koniec głos zabrał pan K..., który sprzeciwił się odwoływaniu ale większość członków rady już długo współpracuje z urzędem i odmówienie na tym forum prawa do dyskusji jest zachowaniem nieładnym. Pan Żurawski oświadczył, że stłumione zostały wszelkie przejawy demokracji, w jego odczuciu ocena działalności dyrektora miała charakter polityczny a nie merytoryczny w związku z czym odczuwa pewien niesmak.

Co do podziału środków to są kryteria, które posiadam, podpisane przez pana starostę. Miałem je w czasie bytności pana starosty mógł zanegować, że to nie prawda w obecności komisji. Z poprawkami naniesionymi przez starostę. To jest specyficzne, że dyrektor tak chce współpracować, że lata ustalać czy Kowalski ma być skierowany do Malinowskiego czy nie. To jest paranoja, to jest paranoja jaka w tej chwili zaistniała w Starostwie Powiatowym w Jarosławiu. Ponadto tu gdzie starosta kwestionował w jakikolwiek sposób to są pytanki bo gdzie indziej pisał „koniecznie” z wykrzyknikiem a ja nie polemizowałem. Jestem pracownikiem pana starosty jak napisał „koniecznie” mogłem się zgadzać lub nie ale realizowałem. Tu wyjaśniłem, że w tych przypadkach chodzi o tzw. program specjalny, który obejmuje bezrobotnych bez kwalifikacji, zamieszkałych na wsi, długotrwale bezrobotnych. Pomimo, że był szerszy wachlarz tych

wnioskodawców to nie wyrazili oni zgody aby takich kandydatów wpisujących się w kryteria programu specjalnego zatrudnić. Wykonano telefony do wszystkich wnioskodawców. Realizacja tego programu była nieodzowna żeby pokazać zaangażowanie środków, żeby się starać o nowe środki w kwocie 2,5 mln zł. w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej. Wyjaśniłem to panu staroście i nie wnosił żadnych uwag więc to realizowaliśmy. Gdyby napisał „nie zgadzam się” to nie byłoby tematu. To jest po prostu szukanie zarzutów na siłę. To nie są argumenty, które byłyby zasadne, wynikające z łamania przepisów prawa.

Kolejną rzeczą jest to, że Komisja Główna nie mogła przygotować projektu uchwały ponieważ nie znalazła uzasadnienia. W kontekście przytoczonych tutaj faktów nie rozumiem dlaczego nie mogła znaleźć, nie chciała znaleźć – to jest wybieg.

Posiadam pismo Rzecznika Praw Obywatelskich adresowane do Jerzego Millera Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 28 października 2010 r. zwraca się w nim o rozważenie potrzeby uzupełnienia przepisu art. 25 ust.2 o zapis nakładający na Radę Gminy obowiązek uzasadnienia uchwały odmawiającej zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym będącym jej członkiem. Czyli nie jest prawdą, że takie uzasadnienie musi być. Oczywiście każda uchwała powinna mieć uzasadnienie niemniej jednak były przypadki uchwał bez uzasadnienia. Mam tu pismo, mogę Pani przedstawić, to nie był mecenas z SKR-u”.

Radca prawny Małgorzata Kobak stwierdziła, że właśnie w tym stanowisku zostało zawarte stwierdzenie, że w ustawie nie ma wymogu uzasadnienia do uchwały i nie musi go być bo wynika to z zasad demokratycznego państwa prawnego. Uchwała Sejmiku w przedmiocie wyrażenia zgody lub odmówienia jej wyrażenia musi mieć uzasadnienie. Zaznaczyła, że doskonale je zna i gdyby radny przeczytał je do końca to też by o tym wiedział.

Radny Bogdan Romaniuk wielu radnych jest radnymi doświadczonymi i zasiada w Sejmiku nie pierwszą kadencję. Pytanie jest więc proste, kto skierował projekt uchwały do Pani Przewodniczącej aby dziś w Sejmiku znalazła się ta uchwała.

Przewodnicząca Sejmiku odpowiedziała że nikt. Na Komisji Głównej kiedy padło pytanie czy przyszło takie pismo powiedziałam, że tak ale jest niekompletne i zwróciłam się z wnioskiem o uzupełnienie. Tylko i wyłącznie na prośbę radnego Buczaka wprowadziliśmy do porządku obrad sesji ten punkt.

Radny Bogdan Romaniuk zaznaczył, że była próba ściągnięcia tego z porządku obrad, nie został jednak ściągnięty. Poprosił aby sobie przypomnieć jak próbował zmienić porządek obrad jeśli chodzi o debatę, otrzymał odpowiedź od przewodniczącej, że nie ma takiej możliwości i się z tym zgodził. W związku z tym, że jest w porządku punkt dot. naszego kolegi to zapytał radę prawnego czy może on być ściągnięty z porządku obrad i

w jaki sposób. Poza tym chciał wiedzieć czy jeżeli nie zostanie ściągnięty z porządku obrad to jest jednoznaczne z tym, że zostanie poddany procedurze.

Radca prawny Małgorzata Kobak jest to sytuacja wyjątkowa bo punkt jest w porządku ale nie ma opinii Zarządu i podjęcie uchwały będzie obarczone wadą.

Radny Wojciech Buczak zaapelował o wzajemny szacunek i poszanowanie czasu, który płynie. Stwierdził, że zwoływanie sesji nadzwyczajne, poświęconej tylko i wyłącznie tej sprawie byłoby marnowaniem czasu i brakiem wzajemnego szacunku dlatego też zaapelował o realizowanie porządku obrad i przyjęcie przedmiotowego stanowiska Sejmiku.

Radny Stanisław Bajda zwrócił się do Przewodniczącej, że jej obowiązkiem jest realizacja napisanego porządku obrad. Komisja Główna wraz z Przewodniczącą chciały ten punkt zdjąć ale się nie udało bo zagłosowano inaczej. Zaznaczył, że nie ma wyjścia i Przewodnicząca musi poddać pod głosowanie. Jeżeli uchwała będzie obciążona błędem prawnym to jeszcze jest nadzór prawny Wojewody i ewentualnie ją uchyli.

Radny Tadeusz Pióro stwierdził, że niezrozumiałe jest dla niego, że o 11³⁰ Sejmik podejmuje decyzję, że na dzisiejszym posiedzeniu będzie głosowane takie stanowisko a w tym momencie ten punkt jest znowu zdejmowany. W związku z tym jak najbardziej poparł stanowisko radnego Bajdy.

Członek Zarządu Sławomir Miklicz przypomniał radnemu Pióro, że przed momentem zwróciliśmy do wnioskodawcy 5 uchwał więc proszę nie mówić, że niezrozumiałe jest ewentualne niepodjęcie tej.

Radny Bogdan Rzońca stwierdził, że w informacji o przedsięwzięciach kulturalnych także z dzisiejszego porządku obrad znalazł piękną myśl mianowicie „kultura jest tym, co sprawiło, że człowiek stał się czymś innym niż tylko przypadkowym wydarzeniem w przyrodzie”. Poprosił o wzięcie sobie tych słów do serca i zagłosowanie tak jak każdy uważa.

Radny Jerzy Borcz stwierdził, że to co powiedział radny Miklicz miałoby sens gdybyśmy wiedzieli kto jest wnioskodawcą aby projekt do niego zwrócić a jak na razie nie wiemy. W tej sytuacji musimy podjąć jakieś stanowisko i ewentualnie jeżeli organ nadzoru podejmie decyzję, że jest niezgodna z prawem no to trudno. Zaznaczył, że już kilkanaście lat w tym Sejmiku spędził i absolutnie jest to sprawa precedensowa i wydaje się, że nawet nie chcąc używać patetycznych słów mimo wszelkich różnic powinien nas łączyć wzajemny szacunek.

Radny Janusz Ciółkowski stwierdził, że na początku napęłniło go radością to, że radni potrafili stanąć ponad podziałami i tę istotną sprawę dotyczącą honoru kolegi włączyliśmy do porządku. Popatrzmy na problem jako taki, nie wnikajmy w kruczki prawne, to jest atak na radnego i znamieną jest tu nieobecność Zarządu. Jeżeli my tu trwamy o godzinie 21 jesteśmy a członkowie zarządu są również radnymi to dlaczego nas opuszczają. Wydanie opinii jest tylko kwestia dobrej woli o którą zaapelował.

Radny Bogdan Romaniuk stwierdził, że przedmówca zainspirował go do tego wystąpienia i chce pogratulować postawy czworga członkom PO.

Wicemarszałek Województwa – pani Anna Kowalska stwierdziła, że skoro padł zarzut w stosunku do dwóch członków Zarządu czuje się zobligowana wyjaśnić sytuację - dwóch członków Zarządu przebywa na urlopie i w tym czasie przyjechali na sesję, natomiast Marszałek Województwa – pan Mirosław Karapyta otrzymał pilną informację, że musi natychmiast pojawić się w sprawach osobistych w związku z czym wyjechał. Dopiero po ich wyjeździe Zarząd otrzymał projekt uchwały do zaopiniowania. Do tego czasu do Zarządu nic nie wpłynęło i Zarząd nie miał nad czym procedować.

W związku z brakiem dalszych zgłoszeń **Przewodnicząca Sejmiku** zamknęła dyskusję nad niniejszym punktem porządku obrad. Poinformowała, że nie podda pod głosowanie projektu uchwały ponieważ nie spełnia on wymogów formalnych, o czym upewniła ją Radca Prawny. Projekt uchwały został skierowany do Zarządu dzisiaj i zostanie to jeszcze potwierdzone pisemną informacją i będzie precyzyjnie przestrzegać 7 dniowego terminu wydania opinii w tym zakresie. Poinformuje również Starostę Jarosławskiego o fakcie, że projekt uchwały w tym zakresie bez zbędnej zwłoki zostanie wprowadzony do porządku obrad najbliższej sesji Sejmiku.

Radny Wojciech Buczak – stwierdził, że przykro iż Przewodnicząca nie posłuchała jego apelu o wzajemny szacunek.

Radny Andrzej Matusiewicz stwierdził, że Przewodnicząca Sejmiku nie może nie poddać projektu pod głosowanie, nie ma takiego prawa. Powinna poddać pod głosowanie ponieważ stanowisko Zarządu było i Zarząd od 13 czerwca miał czas na przygotowanie projektu uchwały. Jeżeli Komisja Główna nie wystąpiła z inicjatywą uchwałodawczą, czy Przewodnicząca nie wiedziała, że albo komisja albo Zarząd dlaczego od 13 czerwca nie wystąpiła do Zarządu Województwa o przygotowanie projektu uchwały skoro umieściła w dniu 13 czerwca punkt 26 a dzisiaj nie poddaje pod

głosowanie. Przewodnicząca Sejmiku nie może nie poddać, może zarządzić na podstawie § 40 przerwę lub odroczenie posiedzenia Sejmiku.

Przewodnicząca Sejmiku poinformowała jeszcze raz, że nie podda pod głosowanie projektu uchwały. Projekt uchwały mógłby być obarczony błędem i nie podda go pod głosowanie ma bowiem obowiązek stać na straży zapisów regulaminu i statutu.

Informacja nt. realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007-2013 w roku 2010 – zgodnie z art. 20 ust. 9 ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju z dnia 6 grudnia 2006 r.,

Materiał ten radni otrzymali wraz z zawiadomieniami o sesji, *stanowi on załącznik nr 40 do protokołu.*

Informacja o wydarzeniach i osiągnięciach kulturalnych promujących Województwo Podkarpackie.

Materiał ten radni otrzymali wraz z zawiadomieniami o sesji, *stanowi on załącznik nr 41 do protokołu.*

Informacja dotycząca udostępniania nieruchomości Województwa Podkarpackiego obcym podmiotom, w okresie 1.01.2010 – 31.12.2010 r.

Materiał ten radni otrzymali wraz z zawiadomieniami o sesji, *stanowi on załącznik nr 42 do protokołu.*

Informacja Marszałka Województwa Podkarpackiego z działalności Zarządu Województwa Podkarpackiego (w okresie od 17 maja 2011 r. do 10 czerwca 2011 r) i wykonania uchwał Sejmiku.

Materiał ten radni otrzymali wraz z zawiadomieniami o sesji, *stanowi on załącznik nr 43 do protokołu.*

Interpelacje i zapytania radnych.

Nikt nie złożył zapytań ani interpelacji.

Wnioski i oświadczenia radnych.

Brak wniosków i oświadczeń.

Zamknięcie sesji.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca Sejmiku - **Pani Teresa Kubas - Hul** zamknęła obrady X sesji Sejmiku Województwa Podkarpackiego IV kadencji.

Sesja zakończyła się o godz. 20⁴⁵.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

Katarzyna Sowa

**Przewodnicząca Sejmiku
Województwa Podkarpackiego**

Teresa Kubas - Hul

